Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ SOBOTA, 12-GO MAJA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 131

AMNESTJA w POLSCE.

Rada ministrów uchwaliła wczoraj projekt ustawy amnestyjnej, który zostanie przesłany do sejmu.

Komuniści skazani przed 3 maja 1926 roku odzyskają wolność.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Dowiadujemy się, że rząd z okazji zbliżającej się 10-ej rocznicy odzyskania niepodległości przygotował projekt ustawy o amnestji, który w najbliższych dniach przesłany będzie do sejmu dla uchwalenia.

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów zakończonej późnym wieczorem projekt ustawy amnestyjnej został ostatecznie uchwalony.

Z amnestji korzystać będą:

1. Przestępcy polityczni z okresu tworzenia się państwa i z okresu walki o niepodległość w 1919 i 1920 roku.

2. Komuniści (z wyjątkiem szpiegów) skazani przed dniem 3 maja 1926 roku.

3. Młodociani komuniści, liczący do 17 lat życia.

4. Skazani administracyjnie na grzywny i kary do 3 miesięcy więzienia.

Jednocześnie kary dożywotniego więzienia zamienione będą na kary 15-letniego więzienia, kary śmierci zaś na kary dożywotniego więzienia.

Łódź nie otrzyma politechniki.

Komisja budżetowa sejmu odrzuciła wszystkie wnioski o upaństwowieniu szkół w Łodzi, oraz przyznaniu dotacji na budowę politechniki.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Komisja budżetowa sejmu na przedpołudniowem posiedzeniu przeprowadziła głosowanie budżetu ministerstwa oświaty. Z ważniejszych zmian należy wspomnieć o przyznaniu ministerstwu siedmiu miljonów złotych z podatku obrotowego na zapomogę dla prywatnych szkół zawodowych.

Dalej po wysłuchaniu świetnej mowy dyrektora państwowego urzędu wychowania fizycznego podpułkownika Ulrycha, komisja po raz pierwszy w historji Polski przyznała 10 miljonów złotych w myśl propozycji rządu na cele wychowania fizycznego i sportu.

Cztery wnioski bądź o całkowite skreślenie tego funduszu, bądź o znaczne zmniejszenie go upadły po przemówieniach podpułkownika Ulrycha mimo, iż przedtem mogły liczyć na większość.

Wśród wniosków przepadłych wymienić należy wnioski posła dr. Próchnika (PPS.) o przyznanie funduszów na upaństwowienie dwuch szkół w Borysławiu i w Łodzi oraz wniosek posła Langera (Wyzwolenie) o przyznanie dotacji na założenie politechniki w Łodzi.

Oba te wnioski zyskały tylko znikomą ilość głosów.

Marsz. Piłsudski przy pracy.

Szef rządu odbył wczoraj naradę z min. Zaleskim.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Marszałek Piłsudski chcąc przed spodziewanym rozpoczęciem urlopu załatwić pilne sprawy państwowe, przyjął wczoraj na dwugodzinnej blisko audjencji ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego, który złożył mu sprawozdanie o aktualnych sprawach polskiej polityki zagranicznej.

Jutro Marszałek Piłsudski przyjmie posła rumuńskiego w Warszawie p. Davilla, z którym omówi sytuację polityczną w Rumunji oraz sprawy dotyczące stosunków polsko-rumuńskich.

Książę Karol rumuński

chce zamieszkać we Włoszech.

Wiedeń, 11 maja.

Z Medjolanu donoszą, że książę Karol wystosować miał pismo do rządu włoskiego z prośbą o zezwolenie mu na osiedlenie się na Riwjerze włoskiej. Równocześnie donoszą, że starania księcia Karola o uzyskanie zezwolenia na osiedlenie się w Belgji nie odniosły skutku.

„Italia" wystartowała do bieguna,

lecz z powodu niepogody powróciła na Kingsbay.

Paryż, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donosi agencja Havasa, sterowiec „Italia" rozpoczął dziś o godz. 6 rano lot do bieguna.

Berlin, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Z Kingsbay donoszą, że samolot „Italia", który o godz. 6 rano wystartował do lotu w stronę Ziemi Lenina—o godz. 4 min. 10 powrócił do zatoki Kingsbay z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Mróz i śnieg w Zakopanem

Zakopane, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj w godzinach popołudniowych spadł tu ponownie śnieg przy temperaturze —2 stopni. Śnieg pokrył zarówno Zakopane, jak i okolice, przyczem zasiewy uległy przeważnie zmarznięciu, gdyż w nocy temperatura wynosiła kilka stopni poniżej zera.

Pożar dzielnicy żydowskiej

na Kaukazie.

Ryga, 11 maja.

W żydowskiej dzielnicy Kutaisu na Kaukazie wybuchł wielki pożar, który zniszczył 300 domów. Na pomoc wezwano oddziały straży pożarnej z bliskich miast. Jest trzech zabitych i 8 ciężko rannych.

Sprawca zamachu na burmistrza m. Wiednia

skazany na 2 lata więzienia.

Wiedeń, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Za zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie burmistrza m. Wiednia Seitza skazany został dziś aktor R. Strebinger na dwa lata ciężkiego więzienia.

Zwycięstwo piłkarzy

polskich w Rumunji.

Czerniowce, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu wczorajszym odbył się tutaj mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Lwowa i Czerniowcami, zakończony zwycięstwem drużyny lwowskiej w stosunku 5:3 (3:2).

Groźny pożar

lasów w Niemczech.

Berlin, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj w południe wybuchł w domenach leśnych w powiecie Deutsch-krone obok Piły pożar, który zaczął się szerzyć z błyskawiczną szybkością i który wieczorem ogarnął drzewostan na przestrzeni 8 tysięcy morgów.

Przy gaszeniu ognia czynna była straż pożarna z Piły, Reichswehra i policja, którym jednak do wieczora nie udało się zlokalizować pożaru.

Stały podatek majątkowy.

Posłowie jedynki domagają się reformy podatku przemysłowego, który rujnuje kupiectwo.

Warszawa, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem wicepr. dr. Bartla posiedzenie rady ministrów. Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o ratyfikacji konwencji konsularnej pom. Rzplita Polską a SHS,—projekt ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu ekstradycyjnego pomiędzy Rzpl. Polską a Stanami Zjednoczonemi, projekt ustawy w przedmiocie zmian i uzupełnień ustawy 11 sierpnia 1927 r. o podatku majątkowym, ustawy o stałym podatku majątkowym podatku budowlanym, podwyższeniu stawek podatku gruntowego, projekt ustawy o amnestji z powodu 10-lecia odzyskania niepodległości przez państwo polskie.

* *
*

Warszawa, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem pos. Krzyżanowskiego przystąpiła do ustalenia kandydatur 4 członków komisji kontroli państwowych. Przedstawiciele bloku Bezp. zaproponowali, aby przy wyznaczaniu zastosowano system Hondta, na co inne kluby nie zgodziły się. Sprawę tę odłożono do jednego z najbliższych posiedzeń. Następnie przydzielono szereg referatów poszczególnym posłom. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa podatku przemysłowego. Przewodniczący oświadczył, że B. B. od początku zajmował stanowisko uświadamiające czynniki rządowe o niewłaściwych, a czasami nawet katastrofalnych wymiarach tego podatku. Min. skarbu wydał specjalne zarządzenia celem usunięcia tych niewłaściwości. W dyskusji poseł Wiślicki podkreślił uciążliwy charakter tego podatku dla kupiectwa oraz konieczność szybkiej reformy podatku przemysłowego. Podatek ten był uchwalony w okresie inflacji i w tej formie nie może być stosowany w okresie normalnym.

CASINO

DZIS i dni następnych!

Tragedja poety Francji, FRANCISZKA VILLONA, który ulegając namiętnościom stał się bandytą i został skazany na stryczek, p. t.

„POETA-ŻEBRAK“

W rolach głównych tytany ekranu:

John Barrymore, Conrad Veidt.

Obraz obfituje w sceny wstrząsające, trzyma przez cały czas uwagę widza w napięciu i czaruje malowniczością tła Francji rycerskiej z epoki groźnego krola, LUDWIKA XI.

Od godz. 1.30 do godz. 3 cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 złoty.

Oszczędna gospodarka w wojsku.

Wyszkolenie rezerwy. — Służba wojskowa nie może być skrócona.

Przemówienie wicemin. Konarzewskiego na kom'sji budżetowej.

Warszawa, 11 maja.

Komisja budżetowa przystąpiła wczoraj do rozpatrywania budżetu M. S. W. Pierwszy zabrał głos wiceminister generał Konarzewski, który oświadczył, że **p. minister marszałek Piłsudski chciał koniecznie przedstawić sam swój budżet komisji budżetowej, jednak niestety przed paru dniami zrezygnował z tego.**

Następnie wiceminicter gen. Konarzewski oświadczył, iż dążeniem M. S. Wojsk. w ubiegłych 2-ch latach było z jednej strony stworzenie podstaw prawnych do przygotowania obrony Państwa z drugiej strony usprawnienie organizacji i administracji sił zbrojnych, celem dania im możności spełnienia istotnych ich zadań podczas pokoju. Dla przygotowania Obrony Państwa powołano do życia rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Komitet Obrony Państwa.

W zakresie organizacji naczelnych władz wojskowych wyszło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wydawaniu dekretów w zakresie Najwyższego Zwierzchnika Sił Zbrojnych oraz wydany na jego podstawie dekret Prezydenta o sprawowaniu dowództwa nad siłami zbrojnemi podczas pokoju i o ustanowieniu generalnego inspektora sił zbrojnych. W konsekwencji przeprowadzono szereg zmian organizacji wewnętrznej władz centralnych i okręgowych. Ostateczna reorganizacja ich nie jest jeszcze zakończona, ponieważ studja nad racjonalnym podziałem pracy i uproszczeniem biurowości wymagają dłuższego czasu. Co się tyczy organizacji jednostek broni, szkół wojskowych i służb, dążeniem M. S. Wojsk. było przedewszystkiem przystosowanie organizacji jednostek linjowych, szkół i zakładów służb do ich najistotniejszych zadań, a więc urealnienie ich organizacji do wymagań wyszkolenia, przygotowania rezerw i zaopatrzenia na wypadek wojny.

Ponieważ w dążeniu do urealnienia organizacji M. S. Wojsk. nie mogło pójść drogą mechanicznej redukcji etatów i poszło w kierunku celowego odciążenia jednostek linjowych od nadmiaru czynności administracyjnych i uproszczenia gospodarki pieniężnej i materjałowej, pożądane rezultaty tej akcji wymagały dłuższego okresu czasu, Już obecnie jednak przytoczone wyżej zasady zezwoliły na wydatne podniesienie poziomu pracy w zakresie wyszkolenia kontyngentu i szkolenia kadry zawodowej.

Wprowadzone studja nad skróceniem czasu służby czynnej, zarówno teorotyczne, jak i praktyczne wykazały, że mogłoby ono nastąpić dopiero po zrealizowaniu szeregu warunków, które w obecnej sytuacji finansowej Państwa zrealizować się nie dadzą. Niezależnie od powyższego rząd przystąpił do dalszej rozbudowy przysposobienia wojskowego, stwarzając aparat oparty z jednej strony o organizację wojska, a z drugiej strony dostosowany do podziału administracyjnego państwa.

W dziedzinie szkolenia i doskonalenia kadry zawodowej armji, a więc kandydatów na oficerów oraz oficerów i podoficerów zawodowych położone w okresie 2 lat ostatnich główny nacisk na wydatne podniesienie zarówno warunków samej pracy, jak i jej rezultatów, przy zachowaniu maximum oszczędności.

Reasumując dokonane wysiłki w dziedzinie pracy nad usprawieniem organizacji wojska, pracy nad wyszkoleniem żołnierza i pracy szkół wojskowych, musimy stwierdzić niewątpliwy postęp naprzód.

Wydatki wojskowe dzielą się na wydatki konsumpcyjne i na wydatki w dziedzinie zapasów. Ale przez wydatki konsumpcyjne, to jest takie, które są ponoszone na wojsko w czasie pokoju, nie rozumie się tylko „budżetu kuchni polowej". **Armja jest przecież szkołą, w której szkolimy rezerwy, mające później stanąć do szeregu i jednocześnie armja ta ma kształcić dowódców i przełożonych. Przyszłe wojny będą wojnami narodów. Rola dowódcy i jego odpowiedzialność są wielkie, ale zarazem i rola nawet najmniejszego podoficera sekcyjnego jest trudna i samodzielna.** Ponadto budżetu tego nie trzeba traktować tylko z czysto wojskowego stanowiska Jest to także potężna siła, ożywiająca przemysł, jest to duży czynnik rozwoju i kształtowania się gospodarstwa państwowego. **Nie zważając na wzrost potrzeb armji, przedstawiona analiza budżetu raczej wykazuje zmniejszanie się stałe budżetu wojskowego.** Szereg pozycji w preliminarzu obecnym uległ zniżce w porównaniu z wydatkami roku ubiegłego.

Wobec przedstawionych danych p. wiceminister prosi o uchwalenie przedłożonego przez Rząd preliminarza budżetowego po wyjaśnieniu poszczególnych działów budżetu.

Warszawa, 11 maja.

Na posiedzeniu popołudniowem sejmowej komisji budżetowej pos. Kościałkowski sprawozdawcą budżetu min. spr. wojsk. zaznaczył, że budżet tego resortu w wydatkach wynosi 744 milj. 956 tys. 788 zł. Do tego dochodzą wydatki przedsiębiorstw i wytworni 29 milj. 120 tys. — razem 764.085.787 zł. Następnie referent omawia poszczególne działy budżetu wszystkich departamentów, zaznaczając m. in., że redukcje od 15 maja 1926 r. do 18 kwietnia rb. dotknęły 1326 oficerów. Referent podkreśla dodatnie znaczenie powstania szeregu placówek przemysłu wojennego. W końcu proponuje wstawienie dodatkowych 94 tys. celem pokrycia wydatków związanych z pobytem króla Afganistanu oraz wydatków na wystawę ogólno krajową. Nie może być mowy o zmniejszeniu budżetu, gdyż jest on mniejszy od realnego budżetu z r. ub. Po referacie posła Kościałkowskiego rozwinęła się dyskusja, w której głos zabrał także wiceminister gen. Konarzewski, udzielając szeregu wyjaśnień. Gen. Konarzewski zaznaczył m. in., że zwalniania w armji spowodowane zostały tem, że wojsko musi mieć ludzi odpowiednich i zdolnych. Przenoszenia były robione celem odmłodzenia armji i przygotowania jej stanu do walki. Na tem obrady przerwano. Nast. posiedzenie jutro.

Regulacja pensji urzędniczych.

Rząd wniesie do sejmu nowy projekt uposażenia urzędników.

Z Warszawy donoszą:

Wicepremjer Bartel przyjął wczoraj delegację „Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych", w skład której wchodzili senator Nowak i posłowie Z. Nowicki, Smulikowski i Wawrzynowski.

Delegacja przedstawiła wicepremjerowi kilka postulatów, a to w sprawie regulacji płac, podporządkowania szkolnictwa władzom administracjnym i budowy szkół.

Co do regulacji płac p. wicepremjer oznajmił, iż rządowy projekt nowego uposażenia urzędników będzie w przyszłym tygodniu przedstawiony Radzie ministrów, a potem złożony do laski marszałkowskiej. Stanie się to jednocześnie z projektami ustaw podatkowych, które znajdują się na porządku obrad jutrzejszej Rady ministrów. Nadto złożony zostanie do laski marszałkowskiej projekt nowej ustawy emerytalnej i projekt nowej pragmatyki urzędniczej.

Zauważyć należy, że w nowym projekcie uposażenia urzędniczego zaniechana została dotychczasowa metoda obliczania płac według mnożnej i punktów.

W kwestji podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym, wicepremjer, trwając na gruncie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zespoleniu władz, dopuszcza możliwość odbycia konferencji z czynnikami administracyjnymi na temat podziału kompetencji między wojewodą i kuratorem, a to celem klasycznego zastosowania ustawy.

Wreszcie co do budowy szkół, rząd odbywa studja nad rozwiązaniem tego ważnego problemu.

Waldemaras o porozumieniu z Polską.

Kowno, 11 maja.

Premjer Waldemaras oświadczył wczoraj wieczorem na przyjęciu przedstawicieli prasy zagranicznej w Kownie, że w rokowaniach polsko-litewskich nie zaszły dotąd żadne wypadki, któreby uprawniały do pesymistycznego zapatrywania się na dalszy przebieg obrad, dodał jednak, że trzeba zaczekać na wyniki rokowań wszystkich trzech powołanych do życia w Królewcu komisji, i dopiero wtedy będzie można powiedzieć coś konkretnego.

Komisje obradujące w sprawach stosunków polsko-litewskich—mówił Waldemaras—przygotują albo konkretne projekty i propozycje lub też sprawozdania dla drugiej plenarnej polsko-litewskiej konferencji, która prawdopodobnie odbędzie się w końcu lipca w Królewcu. Gdyby rokowania w komisjach miały napotkać na poważniejsze przeszkody, trzebaby plenarne zgromadzenie konferencji polsko-litewskiej zwołać w Berlinie w czasie wcześniejszym.

Premjer litewski nie mógł sobie również odmówić powiedzenia słów kilku o t. zw. kwestji wileńskiej. Kwestja ta—mówił—jest najgłówniejszem nierozwiązanem zagadnieniem, które powinno jednak koniecznie znaleźć rozwiązanie. Porozumienie z Polską w poszczególnych kwestjach bez porozumienia powszechnego wydaje się premjerowi litewskiemu niemożliwe.

Kończąc, oświadczył Waldemaras, że 18 maja wyrusza do Londynu.

* * *

Kowno, 11 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W niedzielę delegacja polska z p. Hołówko na czele opuści Kowno i przez Królewiec uda się do Warszawy, gdzie przybędzie w niedzielę wieczorem.

CZARNY HORYZONT.

Jest maj, wiosna, i, mimo bardzo kapryśnej aury, wiemy napewno, że śniegi zakopiańskie i chłody są już teraz tylko przykrym epizodem, przemijającym i wyjątkowym, bo zima już nie wróci i lato musi być.

Na kalendarzu politycznym jest jednak inna „pora roku"—pochmurna i dżdżysta jesień. Po wersalskiej zimie i locarneńskiej wiośnie—zamiast lata—nastąpiła nagła jesień. W krainie polityki bowiem obowiązują nieco inne prawa, inny porządek rzeczy, przyczem tak miłego, jasnego i zdecydowanego okresu, jakiem jest lato—w polityce wogóle niema.

To też dziś na wieżach wszechświatowych stacji metereologicznych stoją uzbrojeni w lunety politycy i z wielkiem niepokojem obserwują pokryte chmurami horyzonty. Coraz czarniej, coraz gęściej jest na Dalekim Wschodzie.

Prawda, Japonja, Chiny, Ameryka—to kraje bardzo od nas oddalone, ale Tajfun wojenny jest tak potężny, tak groźny, że Europa bynajmniej nie może obojętnie przyglądać się temu, co się odbywa nad niespokojnemi brzegami Oceanu Spokojnego.

Strażnicy z wieży Eiffla zapewniają nas, że słyszą tylko odgłosy burzliwej dyskusji na temat powszechnego pokoju, że armaty japońskie strzelają na wiwat—i to ślepemi nabojami—że pakt przeciwko wojnie będzie lada dzień podpisany, a tymczasem.., tymczasem załatwia się tam sprawy „lokalne" i likwiduje się „różnice zdań". Mimo to, „dyskusja" na Dalekim Wschodzie jest coraz głośniejsza i argumenty coraz dotkliwsze.

Pisaliśmy już o propozycji prezydenta St. Zjednoczonych Coolidge'a, jako o posunięciu, które miało na celu zaszachować Anglję tuż w przededniu rozgrywki. Ponieważ sytuacja się nieco skomplikowała pod względem roli poszczególnych partnerów, postaramy się dać jaknajbardziej uproszczony jej obraz:

Na Dalekim Wschodzie zainteresowane są bezpośrednio następujące mocarstwa: Japonja, Chiny, Stany Zjednoczone, Anglja i Rosja. Konflikt zasadniczy, t. zw. „odwieczny", istnieje między Japonją i St. Zjednoczonemi, jako sąsiadami (łączy i dzieli ich ocean). Jako objekt konkretny, aczkolwiek nie jedyny, wchodzą tu w grę Filipiny. Wojna japońsko-amerykańska uważana jest za fakt niemal nieunikniony, tak samo jak starcie francusko-niemieckie przed r. 1914. To jedna strona sytuacji.

Pozatem: Podczas rokowań rozbrojeniowych w Genewie, Japonja, która, z powyżej wyłuszczonych względów, współzawodniczy w zbrojeniach morskich z Ameryką, poparła stanowisko W.-Brytanji przeciw St. Zjednoczonym.

Nastąpiło to, co się w języku dyplomatycznym nazywa „zbliżeniem" między Japonją i W.-Brytanją. Całkiem zresztą zgodnie z przysłowiem, w myśl którego wróg naszego wroga jest naszym przyjacielem.

Ale—nie we wszystkiem! Bo i wśród przyjaciół (strategiczno-taktycznych) istnieją różne, czasem wręcz sprzeczne cele.

To też, gdy rozpoczęła się interwencja zbrojna Japonji w Chinach, w Foreign Office zrobiono kwaśną minę i radzono rządowi w Tokio nie zapędzać się zbyt daleko.

W tym właśnie momencie dał się zauważyć wielce - charakterystyczny objaw: Rosja oświadczyła, że wypadki na Dalekim Wschodzie nic a nic jej nie obchodzą. W Moskwie bowiem zrozumiano, iż przyjaźń japońsko-angielska musi się rozbić o mur chiński wobec czego Rosja może się przyglądać temu spokojnie, nie przyczyniając się przez swoją interwencję do złagodzenia „nieporozumień" między przyjaciółmi na krótką metę.

Zresztą, flirt japońsko-angielski obserwuje również bacznie wuj Sam, który rzecz prosta, nie może dopuścić do zbytniego zaawansowania tej przyjaźni, bo miałby wówczas zjednoczoną flotę japońsko-brytyjską przeciwko sobie.

Charakterystyczne jest pozatem, że Rosja już oddawna dyskontuje sprzeczne interesy mocarstw na Dalekim Wschodzie i stosuje tam politykę bierną, polegającą jedynie na wygrywaniu jednej strony przeciw drugiej. Znana, naprzykład, była oferta w sprawie części Sachalinu, złożona St. Zjednoczonym, pod wpływem której Japonja prędko zlikwidowała zatarg z Sowietami i wycofała swoje wojska z Nikołajewska. Bo oddanie Sachalinu Ameryce, chociażby w formie prywatnej koncesji, oznaczało poprostu osaczenie Japonji...

Jak widzimy, nad brzegami Pacyfiku bynajmniej nie jest spokojnie, a „wesoła" ta zabawa w ciuciu - babkę skończyć się może wielka burzą wojenną, która jak Tajfun, przeleci nad całą Europą...

Na horyzoncie politycznym zbierają się gęste, czarne chmury.

TADEUSZ GÓRSKI.

Czy będzie interwencja Ligi narodów w sporze japońsko-chińskim?

Zwycięstwo wojsk japońskich.

Genewa, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd nankiński przesłał do Ligi Narodów telegram, wskazujący na pogwałcenie przez oddziały japońskie suwerenności i niezależności Chin i domagający się natychmiastowej zmiany sytuacji, zagrażającej pokojowi pomiędzy obома państwami. Sekretarz generalny powiadomił niezwłocznie członków rady o treści tego telegramu.

Według uzyskanych później informacji rząd nankiński stara się wykazać w swym telegramie, iż japończycy mordo-chińska, bez żadnej z jej strony prowokacji. Przy bombardowaniu miasta przez artylerję japońską około 1000 ludzi zostało zabitych i rannych. Rząd nankiński zapewnia, że władze chińskie działały z jaknajwiększem umiarkowaniem i zwracają się do rady Ligi z prośbą o wezwanie Japonji do natychmiastowego wycofania oddziałów wojskowych z Szantungu, oświadczając zarazem gotowość na wszelkiego rodzaju porozumienia, zmierzającego do przeprowadzenia postępowania rozjemczego lub też odpowiednich badań przez międzynarodową komisję śledczą.

Tokio, 11 maja.

Japoński minister spraw zagranicznych oświadczył, że Japonja nie zgadza się, aby Liga narodów zajmowała się sprawami chińsko - japońskiemi. Gdyby to jednak nastąpiło, nie pozostałoby to bez następstw dla stanowiska Japonji wobec Ligi narodów.

Rząd japoński udzielił odpowiednich instrukcji swemu przedstawicielowi przy Lidze narodów, Sugimurze.

Szanghaj, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Depesza z Tsinanfu donosi, że naskutek narady, odbytej wczoraj wieczorem przez przedstawicieli japońskich władz wojskowych i miejscowej izby handlowej, wojska południowe nakłonione zostały do wycofania się z Tsinanfu. Dzisiaj rano wojska japońskie wkroczyły do miasta.

W toku walk, jakie trwały w Tsinanfu od 28 kwietnia do 1 maja zginęła, jak wiadomo, pewna amerykanka, należąca do misji metodystów. Dotychczas niewiadomo, czy padła ona ofiarą zabłąkanej kuli, czy też została zamordowana.

Osaka, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Tutejsze koła przemysłowe najzupełniej aprobują ekspedycję wojsk japońskich do Szantungu z zastrzeżeniem, że będą one używane wyłącznie dla celów opieki nad zamieszkałymi tam japończykami i dla zapewnienia funkcjonowania kolei. Koła te aprobują również wysyłkę okrętów wojennych na rzekę Jang-Tse, wyrażają jednak pogląd, że Japonja musi zabiegać drogą dyplomatycznych metod pokojowych.

Wiedeń, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Poselstwo japońskie przesłało dziennikom tutejszym następującą wiadomość, otrzymaną od swego rządu w sprawie wystąpienia Japonji wobec Chin. „Gdy ostatnie zamieszki w Chinach objęły również Tsi-Nan-Fu, rząd japoński wysłał oddziały wojskowe dla ochrony obywateli japońskich w tej okolicy i skorzystał z tej sposobności, aby wyłuszczyć swe stanowisko co do konieczności tego wystąpienia. Niestety należy stwierdzić, że od czasu zajść w Tsi-Nan Fu sytuacja na tym terenie zaostrzyła się tak bardzo, że wojska japońskie tam skupione nie wystarczyły nawet do ochrony obywateli japońskich. Linja kolejowa w Szantungu, łącząca Tsing-Tao i Tsi-Nan-Fu, jest w kilku miejscach zniszczona, z tego też powodu postanowiono wysłać 3-cią dywizję do Szantungu w celu ochrony obywateli japońskich i zabezpieczenia komunikacji na wspomnianej linji kolejowej. Zbytecznem jest podkreślać, że oczywiście zarządzenia te zostaną natychmiast cofnięte, gdy tylko sytuacja na to pozwoli.

Tokio, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Władze kolejowe otrzymały rozkaz przygotowania środków transportowych dla przewiezienia 20.000 ludzi i 5.000 koni do Szantungu w czasie od 13 do 31 maja. W ten sposób stan liczebny wojsk w Szantungu powiększony zostanie mniej więcej do 28.000 ludzi.

Tokio, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Telegraphen Union" donosi, że w środę premjer Tanaka przyjął przedstawiciela papieskiego Giardiniego i odbył z nim konferencję w sprawie zatargu apońsko-chińskiego. Przedstawiciel papieski wskazał na to, że w interesie ludzkości leży zapobieżenie rozlewowi krwi Premjer miał odpowiedzieć, że ani on, ani gabinet nie są w stanie uczynić czegokolwiek w tym kierunku, ponieważ decyzja przeszła obecnie do rąk władz wojskowych.

Oświadczenie Chamberlaina

w sprawie amerykańskiego paktu przeciwwojennego.

Londyn, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Projekt paktu amerykańskiego, odrzucającego wojnę, jako czynnik polityki państwowej został zbadany całkowicie przez rząd brytyjski, który przesłał projekt w odpisach wraz z komentarzami i wnioskami własnemi rządom dominjów.

Natychmiast po otrzymaniu odpowiedzi rządów dominjów sformułowane zostanie ostateczne stanowisko rządu brytyjskiego a odpowiedź brytyjska przesłana będzie niezwłocznie rządowi Stanów Zjednoczonych.

Przemawiając w tej sprawie na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin Chamberlain oświadczył, iż nie wątpi że odpowiedź wyrażać będzie całkowitą gotowość Wielkiej Brytanji współdziałania ze Stanami Zjednoczonemi w sprawie powyższego paktu i przystąpienia do konferencji wspólnej mocarstw.

Londyn, 11 maja.

„Times" omawiając wczorajsze przemówienie Chamberlaina pisze, iż odpowiedź dominjów angielskich w sprawie propozycji Kelloga zdaje się nie ulegać wątpliwości. Całe Imperjum Brytyjskie chce współpracować ze Stanami Zjednoczonemi dla pokoju świata. Wobec tego zasadniczego stanowiska trudności proceduralne o których wspominał Chamberlain schodzą na drugi plan.

„Daily Telegraph" zwraca uwagę na deklarację Chamberlaina, iż żaden rząd angielski nie chce posługiwać się wojną jako środkiem polityki. Jest to przekonanie, które podzielają wszyscy stojący na naczelnych stanowiskach.

„Morning Post" wskazuje na trudności które mogą powstać przy uchwaleniu paktu potępiającego wojnę. Konstytucja Stanów Zjednoczonych nie daje rządowi waszyngtońskiemu takiej swobody działania, jaką posiada rząd angielski. Najlepszym dowodem tego jest traktat wersalski. Ze strony angielskiej nie widać żadnych przeszkód celem wykluczenia wojny jako narzędzia polityki.

Poseł komunistyczny Menetrier

skazany na 3 lata więzienia.

Paryż, 11 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ponieważ sąd kasacyjny odrzucił rekurs komunisty Menetrier, wybranego do izby pomimo poprzedniego skazania go za szpiegostwo, przeto Menetrierowi bierne prawo wyborcze nie przysługuje. „Le Journal" wyraża pogląd, że izba, jako najwyższa instancja w danej sprawie unieważni wybór Menetriera i ogłosi wybranym umiarkowanego Gautherot, który otrzymał po nim największą ilość głosów. Zdaniem „Petit Parisien", izba może zarządzić w tym wypadku także przeprowadzenie dodatkowych wyborów w danym okręgu.

Hoower kandydatem

na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 11 maja.
(Agencja Wschodnia)

Ostateczną decyzją partji republikańskiej wysunięty zostaje Herbert Hoower obecny sekretarz stanu do spraw handlu, jako kandydat przy wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Stronnictwo demokratyczne natomiast wysuwa kandydaturę gubernatora Nowego Jorka, Smitha, który znany jest jako świetny mówca.

Aby zyskać więcej szans, na szalę wyborczą rzucone zostaną (przez radjo i megafony) zasługi Hoowera odnośnie starań w kierunku ratowania głodnej Europy, oraz w kierunku niesienia pomocy nawiedzionym klęską wylewu Missisipi.

— Wczoraj wyjechał w charakterze delegata polskiego na otwarcie międzynarodowej wystawy prasy w Kolonji p. Zdzisław Dębicki, prezes związku syndykatów dziennikarzy oraz polskiego komitetu wystawy kolońskiej.

— Królewska para afgańska przybyła wraz ze świtą do Leningradu i zamieszkała w dawnym pałacu Zimowym.

Pocóż narzekania,

kiedy nie umiemy korzystać z udogodnień.

Wagony sypialne III kl. są stale puste.

Pragniemy dziś poruszyć charakterystyczną sprawę, mianowicie podkreślić fakt, iż publiczność nasza nie umie korzystać z wszelkich ulg i udogodnień w różnych dziedzinach.

Znamiennym przytem objawem jest to, iż w chwili gdy udogodnienia takie nie istnieją, gdy napotykamy na pewne trudności w pewnych sprawach, sarkamy i narzekamy, umiemy nawet zakląć siarczyście, że się o nas nie pamięta i że się tych udogodnień nie wprowadza. Wystarczy jednak, by je wprowadzono, już się o nich zapomina i już z nich nie korzysta.

Doskonałym przykładem jest w tym wypadku pociąg sypialny 3-ej klasy, kursujący na linji Warszawa — Koluszki — Kraków. Przed jego wprowadzeniem, narzekano strasznie, i to zarówno w Łodzi jak i w Warszawie i Krakowie na niedogodność komunikacji, na to, że nie można wygodnie podróżować za niedrogie pieniądze na tym szlaku, że trzeba wygniatać sobie kości, siedząc na twardych ławach przez całą noc.

I oto przed kilku miesiącami ministerstwo komunikacji wprowadziło wagony sypialne 3-ej klasy przy pociągu osobowym idącym w nocy z Warszawy przez Koluszki o 9.45 wieczorem i z powrotem z Krakowa o 7.30 wieczorem.

Wagon ten ma 36 łóżek i jest tak samo komfortowo urządzony jak wozy sypialne 2-ej klasy, tak, że faktycznie za niedrogie pieniądze można odbyć podróż z Łodzi do Krakowa, wygodnie i z komfortem, śpiąc doskonale całą noc, mieć tam cały dzień do dyspozycji na załatwienie swych interesów i wrócić tej samej nocy, aby na rano, świeżym i wypoczętym być znów w Łodzi.

A więc udogodnienie wprowadzono. I cóż się okazało? Że publiczność nasza, która z takim utęsknieniem na wprowadzenie tej inowacji czekała, obecnie, czy jest niedostatecznie poinformowana lub też za „ambitna“ żeby jeździć 3 klasą — dość, że z wagonów tych nie korzysta prawie wcale.

Wozy sypialne 2-ej klasy są zapełnione jak dawniej, w innych wozach panuje ścisk i tłok, a o wozie sypialnym 3-ej klasy jakby nikt nie wiedział. Świeci on codziennie, jak nas informują, pustkami.

Fakt charakterystyczny i ciekawy. Dlaczego tak się dzieje — z pewnością nikt nie odpowie. A jednak dziwne to, że umiemy upominać się o rzecz natarczywie i długo, a gdy nam ją wreszcie dadzą, przestajemy się nią interesować. Dziwna, zaiste, jest psychika ludzka.

Sum.

Na wozie chłopskim

podróż naokoło Polski

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi lekarz weterynarji wydziału powiatowego w Biłgoraju, dr. Remiszewski, który odbywa podróż po kraju na wozie chłopskim, zaprzężonym w dwa konie rasy polskiej.

Oryginalną podróż swą podjął dr. Remiszewski w celu wykazania wytrzymałości konia polskiego, który pod tym względem przewyższa znacznie konie rasy zagranicznej.



— W jakich stosunkach jesteś z Karolem?
— Od roku nie mówimy do siebie.
— Czyście się pogniewali?
— Nie, ale on się ze mną ożenił.

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny dwugodzinny program

1) Zwycięstwo Kobiety

Dramat erotyczny w 12-tu aktach podług słynnej powieści

P. S. LESKOWA.

Film światowej rosyjskiej wytwórni „OWKINO“ w Moskwie.

W rolach głównych:

Znakomici artyści Moskiewskiego Teatru Artystycznego

A. SUDAKIEWICZ

Najpiękniejsza rosjanka doby obecnej.

P. A. BAKSZEJEW

2) XI. PRZYKAZANIE

Nie żeń się..!

Sztuka filmowa rozgrywająca się za kulisami dzisiejszych modnych małżeństw.

Główne role kreują:

Czarująca **VILMA BANKY**

Pikantna **OLGA CZECHOWA**

Początek o godz. 1.30 po południu.

Od g. 1.30 do g. 3 cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

Teatry berlińskie.

Co widział w Niemczech reżyser Teatru Miejskiego

Po wizycie w Berlinie i Paryżu dla przyjrzenia się panującym tam tendencjom w teatrze, pragnę pokrótce streścić swe wrażenia.

W Berlinie zacznę od Piscatora. Muszę się przyznać, że liczyłem mocno na to sławne nazwisko i — trochę się rozczarowałem... Widziałem „Der letzte Kaiser“ Jana Ryszarda Blocha. Szkoda, że nie reżyseruje tego sam Piscator. Rzecz, mimo wprowadzenia efektów kinowych i dość ciekawych dekoracji — nuży i nie daje wrażenia „nowego“ teatru. Zawodzi nawet w głównej roli skądinąd dobry aktor Ernest Deutsch. Raczej w drugoplanowej roli wybija się Aleksander Granach (podobno pochodzi z Małopolski) jędrnym, bezpośrednim talentem. Można go porównać z Jaraczem, taką ma siłę przekonania.

W Lessing - Theater w reżyserji Piscatora widziałem „Konjunktur“ Leo Lania. Sztuka niezwykle ciekawa. Jest to zmaganie się człowieka o zdobycie kapitału, na podkładzie zdecydowanie społeczno-politycznym. Gra potężnych sił społecznych okraszona dużą dozą groteski. Wykonanie — arcyświetne. Kurt Bois o fizjognomji aktorskiej Grabowskiego — to aktor o opanowanym temperamencie i spokojnej sile komicznej. Dekoracje syntetyczne, ciekawe, efektowne.

Kinematograf, o którym na scenie marzę już od wielu lat, użyty dobrze i mądrze, daje w Lessing - Theater efekty niesamowite, np.: olbrzymie wrażenie wywiera pożar kopalni.

W „Komoedien - Theater“ widziałem „Broadway“, sztukę, do której nie miałem przekonania, a w „Schillers - Theater“ — „Die Musik“ Wedekinda.

Ogólny poziom teatrów niemieckich jest bardzo wysoki. Przedewszystkiem dużą rolę w tem gra dyskrecja i umiar, sięganie do wnętrza autora opanowanie każdego najmniejszego epizodu. Stwarza to całość, której człowiek przysłuchuje się z zajęciem.

Specjalnie interesował mię teatr robotniczy. Tak się złożyło, że bawiłem w Berlinie krótko i główny teatr robotniczy „Volksbuehne“ oglądałem, nie widząc przedstawienia. Gmach imponujący, wspaniały. Ten teatr na peryferji nie jest obłożony brzydkiemi złoceniami, jak gdzieindziej, ale jego proste hebanowe i mahoniowe upiększenia — doprawdy są ładne.

A scena? Obliczona na wszelkie możliwości i niemożliwości. Mimowoli budzi się w człowieku brzydkie uczucie zazdrości na widok idealnego warsztatu pracy. Przecież my w naszym gmachu przy ul. Cegielnianej robimy prawdziwe cuda! Gdybyśmy przy dyr. Gorczyńskim i naszym zespole mieli takie techniczne możliwości, jak tutaj, doprawdy nie potrzebowaliśmy się wstydzić zagranicy.

Konstanty Tatarkiewicz.

Komunikat Z. N. R.

Łódzka egzekutywa prowincjonalna Związku naprawy Rzeczypospolitej łącznie z egzekutywą okręgową urządza w dniu 12 b. m. o godz. 1-ej min. 30 w lokalu własnym konferencję polityczną, na której zapowiedział swój udział z ramienia egzekutywy naczelnej poseł na sejm p. Roman Tomczak.

Przedmiotem konferencji prócz spraw natury organizacyjnej związku naprawy Rzeczypospolitej będzie również ogólna sytuacja wyborcza wraz ze wskazaniem należytego utrwalenia i zużytkowania tego wysiłku organizacyjnego i olbrzymiego dorobku społecznego, jakie dały wyniki wyborów do ciał ustawodawczych.

Nocne tramwaje.

Nowy rozkład jazdy.

Jak komunikuje nam dyrekcja K. E. Ł. wprowadzony został następujący rozkład jazdy pociągów nocnych t. j. kursujących od godz. 22 m. 30 do godz. 6 m. 30.

Linja A do godziny 3 m. 30 kursuje od Rynku Bałuckiego do Placu Reymonta, od godz. 3 m. 30 zaś od Rynku Bałuckiego do Chojen, przyczem odjazd z Bałuckiego Rynku następuje o godz. 22 m. 30, 22 m. 40 i t. d. co 10 minut, następnie o godzinie 3.m. 40 i t. d. co 10 minut.

Przyjazd pociągów na róg Piotrkowskiej i Narutowicza następuje o godz. 22 m. 39 22. m. 49 i t. d. co 10 minut

Przyjazd na róg Piotrkowskiej i Głównej, o godz. 22. m. 46, 22 m. 56 i t. d. co 10 minut.

Przyjazd na Plac Reymonta o godzinie 22 m. 53, 23 m. 03 i t. d. co 10 minut.

Przyjazd na Chojny o godzinie 3 m. 58, 4. m. 08 i t. d. co 10 minut.

Odjazd z Chojen następuje co 10 minut od godz. 4 rano.

Odjazd z Placu Reymonta od godziny 22 m. 55 do godziny 3 m. 55 co 10 minut.

Przyjazd na Bałucki Rynek—od godziny 23 m. 18 do godziny 4 m. 38 co 10 minut.

Linja B.—Odjazd z Bałuckiego Rynku na ul. Konstytucyjną w Widzewie od godziny 22 m. 23 do godz. 6 m. 30 co 29 minut. Odjazd z ul. Kostytucyjnej—o gogodz. 22 m. 54 co 20 minut, przyjazd na Bałucki Rynek o godz. 23 m. 21, 23 m. 50 i t. d. co 29 minut.

Rozkład jazdy linji kursujący między dworcem fabrycznym a kaliskim dostosowany jest ściśle do pociągów kolejowych. (p).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). W. Danieleckiego (Piotrkowska 127). P. Ilnickiego i Cymmera (Wólczańska 37). J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b).

RADJOPROGRAM

WARSZAWA.

12.00—13.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz koncert z płyt gramofonowych. 17.20—17.45 — Radjokronika — wygłosi dr. M. Stępowski. 17.45—18.55 — Audycja dla dzieci. 19.15—19.35 — Rozmaitości. 19.35—20.00 — Odczyt p. t. „Tydzień dziecka i wystawa polska — dzieciom“ — wygłosi dr. Staszewski. 20.30 — Koncert wieczorny. „Czar walca“, operetka w 3-ch aktach Oskara Straussa. 22.00—22.05 — Sygnał czasu. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.30—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

LONDYN.

14.00—15.00 — Transmisja muzyki z Carlton Hotel. 16.30 — Koncert orkiestry dętej Sorellie-go. 19.00 — Transmisja muzyki organów z The Palladium. 20.45 — Koncert orkiestry wojskowej. 23.35—24.00 — Muzyka taneczna z hotelu Savoy.

LIPSK.

16.30—18.00 — Koncert. 20.30 — Słuchowisko. 1) „Talmas Ende“, sztuka Friedmanna i Polgara. 2) „Puppenspieler“ Schnitzlera, 3) 2 scenki berlińskie Morgensterna. 22.15—24.00 — Muzyka taneczna.

PARYŻ (RADIO-PARIS).

13.30 — Audycja płyt gramofonowych „Columbia“. 14.50 — Rynki krajowe i zagraniczne. 16.35 — Jazzband. 21.30 — Program dla dzieci. Następnie koncert. 22.15 — Muzyka taneczna.

LANGENBERG.

11.00 — Transmisja z otwarcie międzynarodowej wystawy prasy w Kolonji. 18.00—18.55 — Koncert kompozycji Augusta Reussa (pieśni na sopran). 19.15—19.40 — „Godzina robotnika“. „W czeluściach górskich“. 20.15 — Wesoły wieczór. Na zakończenie wiadomości, sport, komunikat gospodarczy. Do godz. 1.00 muzyka lekka i taneczna.

BERLIN.

17.00—18.00 — Koncert muzyki lekkiej. Orkiestra Marka Webera z Hotelu Adlon. 19.25 — Odczyt „Znaczenie radja dla wykształcenia urzędników“. 20.30 — Wieczór jednoaktówek: 1) „Talmas Ende“ Friedmanna i Polgara, 2) „Der Puppenspieler“ Schnitzlera, 3) Dwie scenki berlińskie Morgensterna: a) „Das herrschaftliche Haus“, b) „Die Bierkirche“. 22.30 — „Maj“ — Audycja muzyczna. Muzyka lekka.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW

TECHNICZNYCH, PLANÓW BUDOWLANYCH na papierach światłoczułych POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH i OZALIDOWYCH

wykonywa ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH

R. Borkenhagen

Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

KRONIKA

MAJ **12** Sobota

Dziś: Pankracego M.
Jutro: Serwacego B. W.

Wschód słońca o g. 3.49
Zachód słońca o g. 7.15
Wschód ks. o g. 1.27
Zachód ks. o g. 9.35
Długość dnia: 15.26
Przybyło dnia: 7.20

Pobór.

Kto ma się zgłosić dziś?

W dniu jutrzejszym komisje poborowe nie urzędują.

W dniu dzisiejszym winni stawić się przed komisją Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1907 zamieszkali w obrębie III-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery K. od Kap do Kot.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907, zamieszkali w obrębie IV komisarjatu policji o nazwiskach na litery G od Gor, H, Ch, I, J, K do Kan.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1906, odroczeni z art. 35-B (czasowo niezdolni) zamieszkali w obrębie 8-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, M, N, O, P i R.

Z powiatu łódzkiego winni stawić się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 187 poborowi rocznika 1907 z gminy Brójce. (b)

Pogoda.

Mimo wszystko, wiosna zwycięży.

(s). W dniu wczorajszym pogoda się nieco poprawiła. Rano przed południem było jeszcze pochmurno i dość zimno, po południu natomiast zanotowano znaczne podniesienie się temperatury.

Przepowiednie P. I. M-a co do przesunięcia się chłodów z wschodu na zachód, tym razem się sprawdziły.

W Łodzi temperatura wynosiła wczoraj rano i w południe zaledwie 4 stopnie, popołudniu zaś już 6 stopni. W Warszawie zanotowano wczoraj o 8 rano plus 5 stopni, we Lwowie i Krakowie plus 5 stopni, przyczem w Krakowie było bardzo pochmurno.

W Zakopanem natomiast spadł śnieg przy temperaturze 0 stopni, w Morskiem Oku zanotowano 4 stopnie mrozu, a w Hali Gąsienicowej nawet 6 stopni mrozu.

Na dziś P. I. M. przepowiada dalszą poprawę pogody w całym kraju. Ma być już zupełnie pogodnie, acz jeszcze chłodnawo.

Krowy miejskie

będą umieszczone w Łagiewnikach

Magistrat postanowił rozszerzyć i usprawnić działalność krowiarni miejskiej w związku ze stwierdzonemi nieporządkami, jakie miały miejsce w oborze miejskiej w latach ubiegłych.

W związku z tym projektem udała się w dniu wczorajszym do Łagiewnik komisja kontraktowa z ławnikiem Adamskim na czele, celem wyszukania miejsca pod budowę obory miejskiej w lesie łagiewnickim, gdzie utrzymanie krów byłoby tańsze i wygodniejsze.

Komisja oznaczyła szereg miejsc i po przedyskutowaniu tej sprawy na następnem posiedzeniu zapadnie ostatecznie uchwała, przyczem obora wybudowana będzie w głębi lasu zdala od szosy, a to ze względów zarówno estetycznych, jak i higjenicznych. (b)

Mylne pogłoski.

Nie będzie Wydziału Administracyjnego.

W związku z podaną w jednym z dzienników wczorajszych wiadomością, jakoby magistrat zamierzał utworzyć specjalny wydział administracyjny, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że wiadomość powyższa pozbawiona jest podstaw faktycznych, gdyż utworzenie wydziału administracyjnego nie jest przez magistrat projektowane.

KOGO KOCHASZ WIĘCEJ: TATĘ, CZY MAMĘ?

Pani Smosarska odpowiada, że—oboje, t. j. kino i teatr jednakowo.

Jadwiga Smosarska grała w Łodzi już... tysiące razy, choć aż przed dwoma dniami... dopiero onegdaj przybyła do naszego miasta...

Paradoks? Bynajmniej... W epoce dziesiątej muzy paradoksy takie są przecież zupełnie możliwe w życiu!... Któż z łodzian nie zna Smosarskiej z ekranu? Któż wśród nas nie lubował się już niejednokrotnie jej wdziękiem i dystynkcją w rolach bohaterek filmowych? Ale teraz mamy ją tu **in persona**—dzisiaj zobaczymy ją żywą i będziemy mieli ciekawą okazję do spostrzeżeń na temat różnic gry na płótnie a gry na deskach scenicznych...

* . *

—Wkraczając na drogę karjery aktorskiej, myślałam jedynie o teatrze... opowiada nam w swojej garderobie sympatyczna gwiazda filmowo-sceniczna. To też wstąpiłam do warszawskiej szkoły dramatycznej, nie myśląc zupełnie o filmie... Ale nim jeszcze ukończyłam szkołę, zwrócono na mnie uwagę, jako na postać... czy też „twarz"—fotogeniczną....

Było to na popisie. Wśród zaproszonych gości znajdował się dyrektor wytwórni „Sfinks", Aleksander Hertz. Spodobałam się—otrzymałam propozycję wzięcia udziału w szeregu nagrywanych wówczas filmów patrjotyczno-propagandowych i wkrótce znalazłam się na ekranie...

—A czy nie powstał w pani wówczas dylemat: w jakim kierunku pójść, w kierunku kina, czy teatru?

P. Smosarska uśmiecha się:

—Ileż to razy zadawano mi już podobne pytania... A czuję się w takich razach w roli... dziecka, które pytają: **kogo kochasz więcej: tatę, czy mamę?** Dobre dziecko kocha jednakowo oboje rodziców... Jeżeli tylko są dlań jednakowo dobrzy—naturalnie...

A ja—nie mogę się uskarżać—ani na film, ani na teatr... dodaje p. Smosarska z zalotnym uśmiechem...

—Nie—nie... Ukochałam film, ale nie sprzeniewierzyłam się—i nigdy nie miałam nawet zamiaru sprzeniewierzyć się—teatrowi. Jedno i drugie dostarcza mi przecież wzruszeń artystycznych i zadawalnia, jak zadowolić może człowieka wszystko to, co się ukochało i czemu się poświęciło jako zadaniu życiowemu... Wprawdzie gra przed objektywem kinowym daje zadowolenie inne—późniejsze—niż gra przed „żywą" publicznością, gdzie można oddziaływać na widza bezpośrednio, jednak—„satysfakcję" (jeśli wolno mi się tak wyrazić) mam i tu i tam...

—Oczywiście—jeżeli rola udała mi się, dodaje skromnie sympatyczna aktorka...

—Gdzie występuje pani obecnie?

—Stale, jak wiadomo, grywam w teatrach warszawskich, ale obecny sezon poświęciłam wyłącznie na rozjazdy. Grałam we Lwowie, w Krakowie, w Bydgoszczy, w Toruniu, ostatnio byłam w Wilnie. Występowałam tam w3 sztukach: „Kabała i miłość" Szylera, „Orzeł i reszka" oraz „Małgorzata z Navarry".

W końcu maja powracam do Warszawy, aby grać w nowonakręconym filmie „Tajemnica starego rodu", scenarjusza Stefana Kiedrzyńskiego...

I tak—zawsze pracuję raz w świetle rampy, oraz w świetle jupiterów...

Miłą rozmowę z „gwiazdką" przerywa dzwonek, wzywający p. Smosarską znów przed światła rampy. Generalna próba „Małgorzaty z Navarry"...

Remus.

Postulaty kupiectwa łódzkiego

zostaną przedłożone p. prezesowi Banku Gospodarstwa Krajowego, Gen. Góreckiemu.

W dniu wczorajszym wróciła z Warszawy delegacja centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego która wręczyła prezesowi Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiemu obszerny memorjał wskazujący jak poważną rolę odgrywa w życiu gospodarczem kraju kupiectwo łódzkie, które bez taniego kredytu obyć się nie może.

W memorjale tym podkreślona została krytyczna sytuacja kupiectwa łódzkiego w chwili obecnej ze względu na ciężkie warunki kredytowe, z któremi boryka się od dłuższego czasu. Pociąga to za sobą zahamowanie rozwoju handlu, co znowu ma fatalne skutki dla życia gospodarczego kraju.

Pan prezes Górecki przyjął delegację bardzo życzliwie i oświadczył, że podczas pobytu swego w Łodzi w dniu 15 maja przyjmie delegację ponownie, w obecności dyrektora oddziału łódzkiego B. G. K. pana Gregera, przyczem odbędzie z nią dłuższą konferencję, na której będą szczegółowo omówione postulaty kupiectwa łódzkiego co do taniego kredytu.

Po powrocie delegacji z Warszawy odbyło się posiedzenie zarządu stowarzyszenia, na którem dokonano wyboru członków tej delegacji, która uda się do gen. Góreckiego podczas jego pobytu w Łodzi. W skład delegacji weszli: prezes Elzner, red. Hamburski, Szteinszneider, dr. Glater i dyr. Orbach. (p).

Z gabinetu do więzienia.

Szampan za pieniądze głodnych dzieci nie wyszedł mu na zdrowie.

Aresztowanie b. dyrektora domu poprawczego.

A. B. C. donosi:

Wczoraj późnym wieczorem w jednej z wytwornych restauracyj, aresztowano Wacława Paniewskiego, dyrektora domu poprawczego dla nieletnich chłopców w Studzieńcu. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy Paniewski

bawił się hucznie w gabinecie

w towarzystwie kilku dam z półświatka. Do gabinetu gdzie bawił się Paniewski, zapukało trzech cywilnych panów.

—Przepraszamy. Czy pan jest b. dyrektorem Domu poprawczego w Studzieńcu?—zapytał jeden z nich.

—...Tak—po chwili wahania odrzekł mocno podchmielony Paniewski.

—No, dość się już pan nabawił za pieniądze i krzywdę biednych zgłodniałych dzieci,—rzekł wywiadowca brygady lotnej urzędu śledczego, zabierając z sobą

nawpół żywego ze strachu b. dyrektora Studzieńca.

—Proszę z nami.

„Panie" mdlały na ten widok, a służba restauracyjna, nie mogła dociec, za co tak „wytwornego" pana można było aresztować?

A oto, co mówi dochodzenie sądowe i akta sędziego śledczego w Skierniewicach, który od dłuższego czasu poszukiwał dyrektora Paniewskiego.

—Dyrektor zakładu Domu poprawczego dla upadłych chłopców w Studzieńcu, 40-letni Wacław Paniewski, w ciągu kilku lat

systematycznie okradał zakład z pieniędzy,

przywłaszczał sobie sumy dawane mu na kupno produktów i wogóle żywności, nie wypłacał obywatelom za zboże, kartofle, mięso, nabiał i t. d. Nieszczęśliwi chłopcy w liczbie kilkuset

formalnie przymierali głodem,

obawiając się przed kim poskarżyć, a zimą siedzieli w niedopalonych lokalach, drżąc i marznąc. Wreszcie kres wszystkiemu położyła skarga obywateli, którzy zgłosili swe pretensje

w sumie do 100.000 zł.

za niewypłacone produkty.

Dyrektor Paniewski, który napodrabiał dużo kwitów, widząc że jest wykryty i czeka go więzienie, czmychnął.

Obecnie Paniewskiego ujęto i odpowie on za to przed sądem.

Bandyci w sypialni małżeńskiej.

Poranili właścicieli mieszkania i zbiegli.

Nocy wczorajszej dokonano zuchwałego napadu bandyckiego przy ulicy Zgierskiej 16. W domu tym mieści się skład kolonjalny, należący do kupca Gabrjela Rajnbenbacha. Skład ten graniczy z mieszkaniem prywatnem właściciela.

Wczoraj w nocy około godziny 3-ej żona Rajnbenbacha, zasypiając, usłyszała jakieś szmery dochodzące z dalszych pokoi mieszkania.

Słysząc, iż szmery zbliżają się coraz bardziej ku sypialni, zapaliła lampkę elektryczną. W tejże samej chwili wtargnęło do sypialni dwóch zamaskowanych uzbrojonych w rewolwery i tępe narzędzia bandytów, którzy wezwali znajdujących się w łóżkach małżonków Rajnbenbachów do zachowania spokoju, grożąc w przeciwnym razie śmiercią.

Mimo to Rajnbenbachowa zaczęła krzyczeć, wzywając pomocy. Wówczas bandyci skoczyli ku łóżkom i tępemi narzędziami zadali małżonkom Rajnbenbachom szereg ciosów.

Na skutek krzyku Rajnbenbachowej przybiegły do sypialni córka jej i służąca, które, widząc co się dzieje, wszczęły alarm. Bandyci zbiegli, zaniechawszy rabunku.

Krzyki rodziny Rajnbenbachów dosłyszeli sąsiedzi. Niezwłocznie zawiadomiono o napadzie władze policyjne, które wdrożyły energiczne dochodzenie.

Stwierdzono, że bandyci przedostali się na teren posesji przy ul. Zgierskiej 16 przez parkan od strony ul. Lutomierskiej. Otworzyli drzwi wejściowe do mieszkania Rajnbenbachów przy pomocy wytrychów i w ciemnościach przeszli przez kuchnię i pierwszy pokój, gdzie spały służąca i córka Rajnbenbachów i przedostali się do stołowego, gdzie zamierzali rozpocząć rabunek. Przeszkodziła im w tem Rajnbenbachowa, która usłyszała szmery. Policja wdrożyła za bandytami energiczny pościg. (p)

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Don Juan Tenorio“ z występem Józefa Węgrzyna; wieczorem o godz. 8.30 premjera pełnej sentymentu i humoru komedji w 3 aktach W. Fodora „Małgorzata z Nawarry“, w której po raz pierwszy na deskach scenicznych wystąpi przed łódzką publicznością, p. Jadwiga Smosarska. Artystka rolę tę grała przed rokiem w warszawskim teatrze Miejskim, ostatnio zaś święciła ogromne tryumfy w teatrach: lwowskim, bydgoskim, toruńskim i wileńskim.

Jutro, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu po cenach popularnych po raz przedostatni „Don Juan Tenorio“ z Węgrzynem, wieczorem powtórzenie komedji Fodora „Małgorzata z Nawarry“ z Jadwigą Smosarską.

TEATR KAMERALNY

gra dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia zabawnej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu“ z Michałem Zniczem w kapitalnej kreacji fotografa-pechowca.

TEATR POPULARNY.

„Kazimierza Wielkiego i Esterkę“ gra teatr Popularny dziś, w sobotę o godz. 8.30 wiecz. i jutro w niedzielę o godz. 4.20 po południu i 8.30 wieczorem; są to przedostatnie przedstawienia tego potężnego historycznego dramatu, który w środę o godz. 8.20 wiecz. grany będzie po raz ostatni

JUTRZEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI

Jutrzejsze przedstawienie wywołało wśród naszej dziatwy wielkie poruszenie. I nic dziwnego, gdyż dla dzieci będzie to uciecha nielada zobaczyć naraz aż cztery piękne komedyjki oraz balet dziecięcy w wykonaniu warszawskiego teatru dla dzieci. Dla uniknięcia natłoku przy kasie radzimy zawczasu zaopatrzyć się w bilety, których pozostała już niewielka ilość. Początek przedstawienia o godz. 4-ej po południu.

DWA WYSTĘPY ROSYJSKIEGO TEATRU.

W czwartek, dnia 17 b. m. zjeżdża do Łodzi zespół znakomitych artystów rosyjskich teatru dramatycznego w Rydze ze słynną artystką Lili Stengel oraz światowej sławy dramatycznym artystą Osipem Runiczem, znanym z występów filmowych „Przy kominku“ i wiele innych. Odegrane zostaną t. zw. szlagiery ostatniego sezonu, które nie schodzą ze scen Paryża, Wiednia i Berlina. W czwartek wykonana będzie komedja w 4 aktach Louis Verneuil'a „Kobieta wschodu“, a w piątek dramat w 4-ch aktach Pierre'a Fronde p. t. „Groźba“. Sztuki odegrane będą w języku rosyjskim na specjalnie skonstruowanej scenie sali Filharmonji. Kasa od dziś rozpoczęła sprzedaż biletów.

WIECZÓR HEBRAJSKO-ARABSKI.

W środę, dnia 16 maja odbędzie się o godzinie 8.30 wieczorem w sali Filharmonji hebrajski wieczór recytacyjny słynnej artystki teatru hebrajskiego w Tel-Awiw p. dr. M. Bernstein-Kohn przy współudziale p. Stanisława Frydberga.

Na program składają się recytacje z biblji, z najnowszej literatury hebrajskiej oraz ludowe pieśni hebrajskie i arabskie. Wieczór ten — ze względu na osobę artystki — budzi zrozumiałe zainteresowanie w naszem mieście.

Żydowski Teatr Rewjowo-Kam. „ARARAT“
Kier. M. Broderson. — — Zachodnia № 43
Dziś 3 przedstawienia
początek o 4 pp. (ceny od 75 gr. do 2.50) 8 i 10.15
„Szoszanas Jakow“

W niedzielę, dn. 13 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
b. p. SALO FREJLICHA
odbędzie się o godz. 12 w poł. na cmentarzu izraelickim poświęcenie pomnika, o czem zawiadamiają krewnych i przyjaciół
żona i córki.

Z powodu zgonu seniora firmy Sp. Akc. H. Landsberg
B. P.
Aleksandra Landsberga
składa Rodzinie zmarłego wyrazy najszczerszego współczucia
Tamaszów-Maz. **J. TISZOF**

Wiceprez. dr. Wieliński oskarża

właściciela domu, p. Reichera, o zniesławienie.

W swoim czasie utworzony został przy magistracie łódzkim urząd mieszkaniowy, którego celem było zwalczanie nękającego podówczas miasto głodu mieszkaniowego.

Urząd mieszkaniowy rekwirował wolne mieszkania i następnie przydzielał je osobom zarejestrowanym w urzędzie mieszkaniowym według kolejności zgłoszenia.

W roku 1924 stanowisko inspektora urzędu mieszkaniowego piastował obecny wiceprezydent miasta dr. Wieliński, który w tym czasie wynajął dla siebie mieszkanie w domu pana Stanisława Reichera przy ul. Zielonej 20. W tymże samym domu mieściło się w obszernym zarekwirowanym mieszkaniu kasyno oficerskie.

P. Reicher wynajął dr. Wielińskiemu mieszkanie w tem przekonaniu, że ten, w dowód wdzięczności, jako inspektor urzędu mieszkaniowego, będzie mocen wyeksmitować kasyno oficerskie. Pan Reicher nie zorjentował się, iż lokal, w którem mieściło się kasyno zarekwirowany został przez władze wojskowe, a więc nie było w kompetencji magistratu zwolnienie go z rekwizycji.

Zawiedziony w swych nadziejach odzyskania lokalu, p. Reicher wystosował do magistratu doniesienie, iż

dr. Wieliński wyłudził od niego mieszkanie,

obietnicą zwolnienia z rekwizycji lokalu zajmowanego przez kasyno oficerskie, której to obietnicy nie dotrzymał.

Wówczas p. dr. Wieliński wystąpił przeciwko p. Reicherowi na drogę sądową o

zniesławienie pełniącego obowiązki urzędnika.

Urząd prokuratorski jednakże, nie dopatrzywszy się w czynie p. Reichera cech przestępstwa zniesławienia osoby urzędowej, potraktował skargę dr. Wielińskiego jako prywatną i przekazał ją do rozpatrzenia sądowi pokoju.

I oto po, 4 latach sprawa ta znalazła się w dniu onegdajszym na wokandzie sądu pokoju IV okręgu. Rozpatrywał ją p. sędzia Szreter. Z ramienia p. wiceprezydenta Wielińskiego występował adw. Kempner, p. Reichera zaś bronił adw. Fryde.

Jako świadkowie przesłuchani zostali dyr. zarządu miejskiego p. Józef Zalewski oraz p. Łukasiewicz, były kierownik komisji dyscyplinarnej magistratu.

P. Zalewski w zeznaniach swych stwierdził, że dr. Wieliński na skutek artykułu, który ukazał się w „Rozwoju“ zwrócił się do ówczesnego prezydenta miasta ś. p. p. Cynarskiego z prośbą o wszczęcie dochodzenia dyscyplinarnego w związku z oszczerstwem rzuconem nań przez p. Reichera.

Prezydent Cynarski jednakże prośby dr. Wielińskiego nie uwzględnił. W jakiś czas później wpłynął do magistratu

anonim przeciwko dr. Wielińskiemu

podający szczegóły dokonanej przezeń rzekomo „manipulacji mieszkaniowej“ przyczem autor anonimu donosił, iż bliższych informacji mogą udzielić pp. Reicher i adw. Fryde.

Na skutek owego anonimu p. Zalewski

zarządził przeprowadzenie wywiadu.

W tym celu wysłał on do p. Reichera kierownika komisji dyscyplinarnej p. Łukasiewicza.

Świadek Łukasiewicz stwierdza, że istotnie w związku z anonimem zarządzony był przez p. Zalewskiego wywiad. Świadek udał się do p. Reichera, gdzie odbył konferencję z nim i z adw. Fryde. Obydwaj potwierdzili zarzuty stawiane dr. Wielińskiemu w anonimie. Świadek stwierdził również, że komisarjat Rządu nie występował z żadnemi doniesieniami przeciwko dr. Wielińskiemu, natomiast p. Zalewski wysyłał świadka do komisarjatu Rządu w związku z anonimem.

Po wysłuchaniu zeznań świadków p. sędzia Szreter oznajmił, iż w doniesieniu p. Reichera przeciwko dr. Wielińskiemu dopatrzył się przestępstwa przewidzianego w art. 157 K. K., ponieważ

p. Reicher dopuścił się świadomie fałszywego doniesienia

do władz przełożonych dr. Wielińskiego, które uprawnione były do wytoczenia przeciwko niemu na zasadzie doniesienia dochodzenia dyscyplinarnego, bądź też skierowania sprawy przeciwko niemu na drogę karno - sądową.

Wobec powyższego p. sędzia Szreter postanowił przekazać sprawę ponownie urzędowi prokuratorskiemu przy sądzie okręgowym w Łodzi. (p).

Z muzyki.

—:—

Koncert B. Felicjan'a.

Rosja miała zawsze wyjątkowe szczęście do t. zw. cudownych dzieci. Charakterystyczna rzecz, że największa ich ilość przypadała na skrzypków. Achron, Cymbalist, Misza Elman, a na krótko przed wojną Jasza Chejfec — oto tylko kilka nazwisk pośród najznakomitszych.

Do tej plejady wybranych „fenomenów“ przybywa obecnie jeszcze jeden, przed którym otwierają się rozległe horyzonty przyszłej wielkiej karjery artystycznej. Jest nim dwunastoletni (jak głosi afisz) Borys Felicjant, który po raz pierwszy dał się słyszeć onegdaj w sali Filharmonji.

Talent to bezsprzecznie wielki, skali niezwykle rozległej, indywidualność odtwórcza niepospolita, zdumiewająca tak pod względem opanowania środków, jak i świadomości i zrozumienia celów artystycznych.

Borys Felicjant mimo bardzo młodego, czy też, jeśli już tak chcą jego najbliżsi, młodocianego wieku, jest dziś już dojrzałym, opanowanym artystą. Ma wszelkie dane, aby już w najkrótszym czasie stanąć w rzędzie najwybitniejszych skrzypków świata. Posiada przepyszną technikę, fenomenalną wprost, jeśli chodzi o wyrobienie prawej ręki, ton i frazę, wibrujące szlachetnem uczuciem, zacięcie wirtuozowskie, pełne powabu i umiaru artystycznego.

Być może, że powaga repertuaru klasycznego nie całkowicie jeszcze leży w granicach możliwości odtwórczych tego świetnego skrzypka. Dlatego „Chaconne“ Vitaliego nie wypadła tak świetnie, jak wykonany następnie koncert skrzypcowy Mendelssohna, oraz „Habanera“ Sarasatego, której oddanie było wprost — rewelacyjne.

Artysta przyjmowany był owacyjnie. Prośbom o „bisy“ nie było końca. Akompanjament prof. Ludwika Ursteina pełen kunsztu i umiaru. **L. P.**

Bicze z piasku.

Nasze kawalerskie!

Jutro jest niedziela...

We wszystkich krajach dzień świąteczny różni się od powszedniego.

W Anglji obywatele śpiewają pobożne hymny, rozmyślają o rzeczach wzniosłych i absolutnie nic nie robią. Cudzoziemiec, który nieopatrznie przybył do Anglji w niedzielę ssie własną łapę, jak niedzwiedź w zimie, bo mu nikt nawet kawałka chleba nie poda.

W carskiej Rosji mużyk w święto szedł do cerkwi, płacił dwie kopiejki i za tę skromną zapłatę miał prawo tak długo dzwonić na dzwonnicy, póki mu bębenki w uszach nie popękały.

U nas dzień świąteczny także zasadniczo różni się od powszedniego. Uroczysty nastrój zaznacza się już w sobotę od południa i trwa do południa w poniedziałek. W tym okresie obowiązuje najsurowsza prohibicja i nikt za żadną cenę nie dostanie kieliszka alkoholu. Najwyżej może powąchać. Rodacy moi nie muszą się jednak uchylać od tego wąchania, bo w żadnym innym dniu tygodnia tylu rodaków nie zatacza się na ulicach od latarni do latarni, co w sobotę i w niedzielę. Zataczają się chyba z zachwytu, że tak ładnie pachnie, bo przecież pić niewolno?

Chociaż, kto go tam wie, takiego rodaka....

Mówił mi jeden sceptyk w wielkiej tajemnicy — ale ja temu nie wierzę — że mimo zakazu rodacy w dzień świąteczny trąbią przepalankę niegorzej jak w powszedni. Ustawa, ustawą — powiadają — a Baczewski Baczewskim.

Ten sam sceptyk twierdził nawet — ale ja temu nie wierzę — że w święto w każdej restauracji można dostać wódki ile chcieć, ale nie tak ordynarnie w butelce i w kieliszku, jak w dzień powszedni, w byle wtorek czy piątek. W niedzielę alkohol podaje się elegancko, wytwornie w szklaneczkach, albo w filiżaneczkach od czarnej kawy.

Zawsze co święto, to święto, trzeba je uczcić i wyróżnić.

Więc podobno — a ja temu nie wierzę — kiedy w niedzielę przyjdzie się do knajpy, to nie można, jak w pierwszą lepszą środę, zadzwonić nożem o talerz i zamówić na cały głos:

— Kelner, dwie czyste większe wzmocnione, a duchem.

Tak nie można. Trzeba podejść do niego napozór bezinteresownie, uśmiechnąć się przyjaźnie, zagadnąć o politykę, a potem niby od niechcenia cichutko szepnąć mu do różowego uszka:

— Panie kochany, możeby pan tak... na boczku ...no, wie pan? Kelner najpierw nieufnie łypnie okiem, ale jak gościa dobrze otaksuje, to mu się buziuchna rozjaśni uśmiechem, mrugnie filuternie i rzecze:

— Zrobi się.

I na stoliku pojawiają się dwie szklaneczki czystej.

W dzień powszedni można wypić kieliszek, ale niedziela lepsza — mniej od szklaneczki nie można.

Dawniej były z tem jeszcze większe ceremonje: nie każdemu podawano lecz wyłącznie stałym, zaufanym gościom i nie na ogólna salę, ale np. do budki telefonicznej. Najtrwalsze bruderszafty pito w niedzielę w ustronnych kabinach toaletowych. Taka przyjaźń obowiązuje. A jeśli już w drodze wyjątku podano komuś wódkę do stolika, to maskowano ją zręcznie serwetą, albo stawiano obok na krześle i nakrywano kapeluszem.

Gość co chwila upuszczał serwetę, schwylał się pod stół i nie wyłazil stamtąd tak długo, póki nie łyknął z pod kapelusza.

Ale i to nie zabezpieczało od katastrof. Zdarzało się, że na salę niespodziewanie wkraczała policja, obsadzała wejścia, wyjścia i wychodki. komisarz zasiadał za stołem i rozpoczynał urzędowanie. Wszyscy goście defilowali przed nim i każdy musiał mu chuchnąć w nos.

Jeżeli komisarz sam był trzeźwy, a podobno i takie wypadki się zdarzały, choć ja w to oczywiście nie wierzę, to gdy poczuł, że od kogoś jedzie Baczewskim, bez pardonu brał do ula.

Takie straszne czasy były i to pomyśleć, że tak niedawno jeszcze.

No, ale dziś to już tylko zmora przeszłości. Dziś każdy w restauracji może w święto czy w niedzielę trąbić ile chce, nawet trącić się z samym komisarzem, byle — rzecz prosta nie kieliszkiem, lecz szklaneczką.

Postęp rzuca się wprost w oczy. Amerykanizujemy się w zawrotnem tempie. Tam przechowuje się alkohol w szklanej rurce w lasce, w wydrążonym obcasie, w lornetce, albo w podwójnem dnie cylindra.

Nie macie pojęcia, jak ustawa prohibicyjna wpłynęła na rozwój wynalazczości amerykan. Cały legjon cichych skromnych Edisonów oddał swój genjusz na pożytek obywateli. To wielki naród.

Ale sursum corda. My nie gorsi.

Nasze kawalerskie.

Padalec.

Akcja podwyżkowa włókniarzy.

Przebieg wczorajszej konferencji z przedstawicielami przemysłu w Warszawie.

Dotychczasowa umowa musi być formalnie wypowiedziana.

Specjalny wywiad Republiki z głównym inspektorem pracy, p. Klottem.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Wczoraj natychmiast po zakończeniu konferencji przemysłowców z przedstawicielami ministerstwa pracy na temat znanego memorjału związków zawodowych włókniarzy, zwróciłem się do głównego inspektora pracy, inżyniera Klotta, z prośbą o oświetlenie sytuacji.

— Związki zawodowe zwróciły się do ministerstwa pracy — mówi inż. Klott — z obszernym memorjałem, w którym wyszczególnione były wszystkie aktualne bolączki robotników przemysłu włókienniczego.

Sam memorjał nie może jednak powodować zawarcie nowej jakiejś umowy, gdyż

ISTNIEJE PRZECIEŻ OBOWIĄZUJĄCA DAWNA UMOWA.

Przed zawarciem nowej umowy muszą być dokonane dwie formalności: przedewszystkiem wypowiedzieć należy dawną, obecnie obowiązującą, a następnie dokonać drugiej formalności, to znaczy opracować warunki nowej umowy.

— Czy takie jest stanowisko ministerstwa?

— Jest to jedyne stanowisko umotywowane logicznie. Przemysłowcy na dzisiejszej konferencji byli tego samego zdania, twierdząc, że

NIE WIADOMO IM O ŻADNYM ZATARGU NA TEMAT WARUNKÓW PRACY,

gdyż obowiązująca umowa nie jest wypowiedziana.

— To znaczy — panie inspektorze — że związki zawodowe winny przedewszystkiem wypowiedzieć dawną umowę?

— Jeżeli zamierzają wszcząć akcję podwyżkową, to inicjatywa leży w ich rękach, a rozpoczynać muszą od wypowiedzenia obecnych warunków pracy.

— Czy zapowiedziana konferencja wspólna przemysłowców i robotników odbędzie się w przyszłym tygodniu?

— Jak wynika z tego, com panom powiedział — w obecnym stanie rzeczy konferencji takiej nie przewiduję — kończy rozmowę inżynier Klott.

Stanowisko robotników.

W dniu dzisiejszym przyjeżdżają do Łodzi posłowie robotniczy, którzy zajmą się przeprowadzeniem akcji w przemyśle włókienniczym.

Po konferencji, która się dzisiaj odbędzie przy udziale zarządów związków zawodowych i włókienniczych wyłoniona zostanie delegacja, która uda się do Warszawy, by w ministerstwie pracy w dalszym ciągu interwenjować i domagać się energiczniejszej akcji w kierunku uzyskania podwyżki dla robotników w przemyśle włókienniczym.

Jak nam komunikują kierownicy związków, w akcji bieżącej główny nacisk położony będzie nie tyle na samą podwyżkę, jak na zagwarantowanie wolności delegatów fabrycznych, utrzymywanie 8-godzinnego dnia pracy i stosowanie przez wszystkich przemysłowców odpowiednich stawek, za co miałby poręczyć związek przemysłowców.

W zależności od wyniku interwencji posłów robotniczych, ustalony zostanie termin wspólnej konferencji przemysłowców z robotnikami, która prawdopodobnie nastąpi we wtorek lub środę.

Na dzisiejszej konferencji zarządów związków włókienniczych ustalony zostanie tekst pisma, wypowiadającego umowę w przemyśle włókienniczym. (b)

Szanować dokumenty wojskowe!

Zawiłe formalności przy wydawaniu duplikatów.

Od osób, ubiegających się o duplikaty dokumentów wojskowych będzie się wymagać załatwienia szeregu zawiłych formalności: 1) złożenia podania, 2) jednokrotnego ogłoszenia w razie zagubienia, zniszczenia, lub ukradzenia w „Monitorze Polskim“, „Dzienniku Urzędowym“ kom. rządu i w jednym z poczytniejszych dzienników stołecznych, 3) załączenia protokułu policyjnego o zgubieniu, zniszczeniu lub ukradzeniu dokumentu, 4) przy podaniu o duplikat książeczki należy załączyć marki stemplowe za 4 zł., o inne dokumenty 1 zł. Od ogłoszenia w pismach i uiszczenia opłaty stemplowej zwalniane będą osoby, które wykażą się świadectwem ubóstwa, 5) dwie fotografje, poświadczone na odwrocie przez policję, o ile chodzi o książeczkę wojskową lub kartę o całkowitem zwolnieniu (kat. E), wreszcie 6) wyciąg meldunkowy.

Podania winny być kierowane do urzędów, które wydały oryginały dokumentów: o duplikaty książeczek wojskowych, względnie karty mobilizacyjne — do P. K. U., o duplikaty poświadczeń komisji poborowych kat. A, B, C, D i E — do kom. rządu, względnie do właściwego starostwa, o kartę rejestracyjną, względnie zaświadczenie o wciągnięciu do spisów poborowych — do sekcji wojskowej magistratu lub do właściwego urzędu gminnego.

A więc szanować dokumenty wojskowe!

Tragedja matki.

Wrzuciła własne dziecko do dołu kloacznego.

P. Hitel Blajwajs, czeladnik krawiecki, dokonał strasznego odkrycia w ubikacji na podwórzu domu przy ulicy Podrzecznej 24. Znalazł tam niemowlę zdradzające już słabe oznaki życia.

Noworodka wydobyto z jamy kloacznej.

Zaopiekowała się nim lokatorka tej kamienicy, p. Helena Dissenhauss, która wezwała pomoc lekarską.

Nazajutrz zgłosiła się do niej jakaś młoda kobieta.

— Jestem matką tego dziecka — oświadczyła drżącym głosem — niech mi pani odda chłopca, żałuję tego czynu i chcę go wychować.

Wyrodną matką zajęła się policja.

Okazało się, że była to 20-letnia Estera Brynówna, przyjezdna z Sosnowca.

Pociągnięto ją do odpowiedzialności karnej za usiłowanie zabójstwa i wczoraj znalazła się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza w asyście sędziów Blocha i Wileckiego.

Na sprawie Brynówna ze skruchą przyznała się do winy.

— Miałam w Sosnowcu kochanka, który stale mi doradzał, bym utopiła dziecko. Nie miałam z czego żyć, więc tak też uczyniłam. Nazajutrz jednak chciałam się zaopiekować swym synem gdy dowiedziałam się, że go wyratowano.

Prokurator Skabiczewski w przemówieniu swem popierał oskarżenie.

Sąd skazał Brynównę na 4 miesiące więzienia.

das.

Jakie były ceny

na wczorajszym targu.

Wczoraj na rynkach łódzkich sprzedawano: masło śmietankowe 7—7.40, osełkowe 6—6.50, jaja 2—8.50, ser 1.20—1.50, twaróg 1—1.20, śmietana kwaśna 2.30—2.50, śmietana słodka 1.80—2.20, mleko 40—45 gr., kartofle 15—18 gr., buraki 18—23 gr., marchew 22—25 gr., groch 80—1.50, fasola 80—1.20, kapusta zwykła 40—47 gr., włoska—główka 60—1 zł., cebula 60—80 gr., rzodkiewki 20—25 gr., kura 5—9 zł., kurczaki 3.50—5 zł., gęś 10—12 zł., kaczka 5—8 zł., indyk 15—18 zł. (b).

Dekorujmy balkony.

Magistrat wyznaczył nagrody.

(x) Jak się dowiadujemy, wydział plantacji miejskich, pragnąc przyczynić się do podniesienia zewnętrznego wyglądu miasta, postanowił wezwać wszystkich obywateli, posiadających w mieszkaniach swych balkony wychodzące na ulicę, do estetycznego i ładnego dekorowania ich.

Celem doprowadzenia do pożądanego rezultatu, wydział plantacji postanowił udzielić nagrody za najpiękniejsze dekoracje balkonowe i w związku z tem powoła do życia jury, składające się z przedstawicieli magistratu i prasy, które orzekać będą w sprawie przyznawania nagród.

Bruno Winawer. VI.

Dług honorowy.

(Dzieje preparatu Me-phar-Mec-704).

Najzabawniejszym epizodem w jego karjerze światowej i towarzyskiej był ów wyjazd do Londynu. Chodziło o zakup radu dla szpitali frankfurskich i w ostatniej chwili wysłano go do Anglji w zastępstwie profesora Walfischa. Siedział w Savoy'u w otoczeniu kilku potentatów finansowych. W gazetach były już krótkie artykuły o tem, że przyjechał, zamieszkał w Picadylli i że zaraz zrana zwiedził laboratorja British Radium Co. Chciano nawet umieścić jego fotografję w dodatku ilustrowanym, ale się jakoś wykręcił. Nie pamięta już, o czem wtedy — wieczorem — rozmawiał z ludźmi, nie pamięta wogóle nic. Słyszy tylko jakąś arję operową i widzi światła, uśmiechy, sylwety, błyski klejnotów. I on był wówczas jednym z punktów ogniskowych świetnego zgromadzenia — powtarzano jego słowa, potakiwano mu. Zastanowiono się poważnie nad tem, co powiedział o przyszłości radu, o kopalniach w Walji i ich wydajności.

Dziś — najwidoczniej on i jego partner, pan Kozdrajski, zawadzali kelnerom i publiczności w drugorzędnym dancingu warszawskim. Obniżali „poziom“. Ich wyszarzane garnitury raziły trochę wśród crepe-de-chinów i wzorzystych batików. Patrzano na nich z jakąś pobłażliwą ironją. Pewien żartobliwy goguś kupił właśnie kilka zielonych i czerwonych rolek papierowych i puszczał figlarnie na salę tak zwane serpentyny. Miał rutynę stałego bywalca tej knajpy, mierzył celnie i pan Kozdrajski już po kilku rzutach wyglądał jak panna młoda w Łowickim. Był obwieszony wstążkami żółtemi, zielonemi, czerwonemi.

Mimo to — trafiwszy na chwilę względnej ciszy — odsunął wszystkie talerze i butelki, wyjął z kieszeni płaski ołówek stolarski i pukając nim w stół mocno i w najmniej odpowiednich momentach mówił głośno i dobitnie:

— Wszystko, co mi pan tu powiedział, to wierutne głupstwo. Rozumiem — zaprzepaścił pan tubkę, nie chce pan pozostawiać złego wspomnienia po sobie w świecie naukowym. Ale o cóż tu właściwie chodzi? O pieniądze. O nędzną forsę! Geld!

— Panie- — ciągnął wpychając niesforny niebieski, sztywny półkoszulek do kamizelki. — Pieniądze? Trzysta dolarów? Furda! Uważaj pan, co panu powiem. Pieniądze można chwytać poprostu z powietrza! Długo nad tem myślałem, ale wreszcie mam sposób niezawodny i już nawet rozpocząłem próby. Jest tu pewien obywatel ziemski, on też ma trochę sprytu do tych rzeczy. Nabyliśmy nieduży warsztat ślusarski na Gęsiej, tuż pod cmentarzem — pracujemy. Jeżeli pan chce dopuścimy pana do spółki, na trzeciego. Mamona będzie! Trzeba mieć łeb na karku. Cóżby to był za świat, gdyby tylko pośrednicy i szachraje na giełdzie zbijali majątki i robili fortuny. Dorobimy się i my. Uważaj że pan. Będę mówił teraz trochę ciszej, bo nas mogą podsłuchać.

Kozdrajski odgarnął ruchem energicznym serpentynę i kolorowe papierki, przestawił krzesło, przysunął się bliżej i rysując ołówkiem na serwecie jakieś zbyteczne trójkąty i kółka, objaśniał:

— Ten pomysł strzelił mi nagle do głowy podczas pewnego koncertu w Filharmonji. Zastanowił się pan kiedy nadtem, ile ludzkość wytwarza hałasu niepotrzebnie? Atmosfera ziemska drga i faluje ustawicznie, każdy nią potrząsa dowolnie. Tu ktoś gra, tam ktoś śpiewa, wszędzie ktoś gada, wszędzie ktoś — jak w tej oto knajpie — wytupuje hołupce w głupkowatym tańcu. Marnujemy, trwonimy energię. Są tacy, którzy jedzą, piją po to tylko, żeby następne dobroczynne kalorje zamieniać na harmider: rzępolą, krzyczą, przemawiają, śpiewają, biją z całej siły piłką w bęben. Ale (Kozdrajski nagle zapomniał o niezbędnej ostrożności i huknął pięścią w stół). Ale, powiadam, halt! Dosyć! Na szczęście technika wali naprzód w butach siedmiomilowych. Dziś już potrafimy zamieniać wszelkie dźwięki i głosy na prądy elektryczne. W zwykłym telefonie, w radjo, przetwarzamy słowa na energję, na kilowaty. — Co tu długo gadać i dowodzić, mówię przecież z fachowcem, ze specjalistą. Nie będę wyłamywał drzwi otwartych. Dość, że rzecz już — już zmierza ku ostatecznej realizacji.

Mamy pewne rezultaty na Gęsiej. Za rok, za dwa pan poseł będzie sobie gadał w sejmie — pochwycimy jego mowę, puścimy przez odpowiedni mikrofon, transformatorek i — patrzcie państwo — orator zapala małą żarówkę w skromnem mieszkaniu człowieka ubogiego. Jakiś idjota ma odczyt o duchach i życiu pozagrobowem — wal, bracie! nic nie szkodzi! Twoje gadanina porusza niewielki motorek w pralni elektrycznej, Na Dobrej... Ci tutaj urwipołcie i żartownisie śmieją się, baraszkują, szurają nogami po podłodze, beczą na saksofonach — proszę bardzo! Cały rejwach djabelski chwytamy — przetwornica, prostownik — i ładujemy akumulatory na stacji miejskiej. Pędzimy tramwaje głupstwami, które ludzie wygadują! Obracamy dynamomaszyny pytaniami retorycznemi i dętym patosem! Pan rozumie, co to za dobrodziejstwo dla kraju?

Jutro raniutko do pana telefonuję i zabieram pana na Gęsią. Co tam głupie pięćset dolarów — miljony wyciągniemy z powietrza. Z zaśmieconej atmosfery!

Pan Kozdrajski mówiłby jeszcze dłużej, ale ze względów osobistych musiał się usunąć na chwilę.

— Przepraszam — rzekł — odczuwam maleńką potrzebę samotności. Zaraz wracam.

(d. c. n.)

GRAND KINO

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

Dz ś i dni następnych! Wielki podwónу pro⁻ram! Dziś i dn' następnych !

I. Wspaniała farsa erotyczna pod tyt.: **Moja żona, Twoja żona**

Film pod względem n pięci• komiczne o i techniki niema sobie r.wnego.

W rolach głównych: KLARA BOW n eposkromiona szelmulka artystka o światowej sławie przepiękna BI-LI DOWE i inni.

II. **3 NOCE DON JUANA**

Don Juan, który raz w życiu nie uwiódł kobiety. — Rewia pięknych kobiet. — Przegląd mody. — Sztuka kochania

W rolach głównych: LEWIS STONE wybitna siła ekranu. — jego partnerka urocza SHIRLEY MASON czarująca wszystkich swą pięknością.

Początek seansów o godz. 4 i pół w soboty, niedziele, i święta o godz. 1-ej.

Gorkij nie lubi ludzi.

Człowiek jest stworzeniem najp'ękniejszem, ale lubić go nie można.

Niezwykła autocharakterystyka wielkiego pisarza.

Z okazji 60-lecia urodzin Maksyma Gorkija, w Berlinie wydano zbiorowo wszystkie jego dzieła, które na prośbę wydawców znakomity pisarz poprzedził swą autocharakterystyką. Przytaczamy z niej ciekawsze fragmenty. Red.

Jakkolwiek całą duszą lubię pracę pisarza, układanie dzieła i komponowanie całości — nie byłem przecież nigdy wyłącznie literatem. Sprawiało mi to ciężką mękę w życiu i wywierało szkodliwy wpływ na moje książki.

Ale **w Rosji nigdy właściwie nie było pisarzy, którzyby całe życie byli tylko literatami.** Jest to zupełnie zrozumiałe Cóż bowiem wyrwać mogło największemu poecie Puszkinowi okrzyk zwątpienia: „Czart kazał mi przyjść na świat z rozumem i talentem właśnie w Rosji". Nie musieli się tak skarżyć Goethe, ani Byron, ani Voltaire...

Dokładnie taki sam był dalszy tok historji naszej literatury — aż po dziś dzień i jeszcze nie świta nadzieja, że jutro będzie inaczej.

Wspominam o tych warunkach, w jakich pracować musi pisarz rosyjski, nie dlatego by usprawiedliwić niemi niedoskonałość moich dzieł, lecz by raz wreszcie stwierdzić prawdę. Myślałem, że teraz będzie inaczej — rozczarowałem się bardzo. (Gorkij pod słowem „teraz" myśli rządy bolszewickie. Przyp. red.).

Nikt nie zaprzeczy osobliwości mego losu. Nauka, samowychowanie kosztowały mnie więcej trudu, niż to sobie wyobrazić może zachodnio - europejski pisarz. Nie chcę się tym bynajmniej chełpić — żałuję tylko, że takie mnóstwo energji, którą poświęcić winienem był mojej pisarskiej działalności, użyć musiałem na to, by bardzo wiele zapomnieć, a jeszcze więcej nauczyć się.

To co osiągnąłem, zdobyłem za zbyt drogą cenę. Lecz czuję się w prawie powiedzieć: Na przestrzeni pół wieku, pełnego najrozmaitszych zmian życia, nie znalazłem niczego lepszego, nad człowieka, a wiarą moją jest, że jeśli człowiek umie tylko chcieć, dopnie wszystkiego, czego zechce.

Ale może myślicie, że chwaląc tak człowieka, lubię go? **Nie, nie lubię ludzi. Ludzi nie można lubieć.**

Myślę o nich bardzo wiele. Człowiek nie staje się wprawdzie po śmierci ani lepszy ani gorszy, a jednak nie przeszkadza nam więcej w życiu. To też odczuwamy wobec zmarłego coś w rodzaju wdzięczności i wynagradzamy go tem, że zapominamy o nim jaknajwcześniej. Zapomnienie pozostaje zawsze czemś najlepszem, czem możemy się przysłużyć człowiekowi żywemu, jak i umarłemu, ludziom, którzy najzupełniej bezcelowo zabierają nam spokój.

Nie sądzę, by Lew Tołstoj znalazł zadowolenie w prawdzie, której nauczał ludzi. W nim tkwiły wśród okoliczności pełnych udręki i kontrastów **dwa zasadnicze typy umysłu: budujący, twórczy i sceptyczny, badawczy.**

Podczas gdy pierwszy kazał mu uczyć ludzi, drugi — silniejszy wyszydzał to, czego sam nauczał. Bo mimo, iż człowiek jest najlepszym tworem na świecie, trudno go lubieć.

W roku 1901, przybyłem po raz pierwszy do Petersburga, **do miasta prostych linji i nieokreślonych ludzi.** Byłem wtedy „w modzie", prześladowała mnie „sława", czyniąc mi życie nieznośnem. Byłem popularny w jaknajlepszych kołach.

Przypominam sobie jak pewnego razu nocą mijałem most Antyszkowa, kiedy przeszło koło mnie dwóch ludzi, jak się zdaje fryzjerzy, przyczem jeden z nich patrząc przerażonym wzrokiem na mnie, rzekł półgłosem do towarzysza:

— Popatrz - no, to przecież jest Gorkij!"

Tamten przystanął, obejrzał mnie dokładnie od głowy do stóp, puścił mnie naprzód i nagle wykrzyknął pełen zachwytu:

— **O, do czarta, on nosi przecież kalosze!**

Powiedzcie, czy można lubieć ludzi?

Obok wielu innych rozrywek, dałem się wtedy także sfotografować z grupą dziennikarzy, redaktorów czasopisma „Naczało". **Między nimi znajdował się tam również prowokator i ajent politycznej policji, Gurowicz.**

Rzecz jasna, że nie wiedziałem wówczas o tem. Dopiero później zrozumiałem, czemu to on właśnie namawiał mnie, bym się zdjął.

I w nocy przyśniło mi się, że oto jestem przyłapany i sądzony, jako zbrodniarz. Otoczony przez żandarmów, sędziów śledczych i prokuratorów, którzy prosili mnie, bym się przyznał do jakiejś winy, a przebaczą mi ją wspaniałomyślnie.

Przyznałem się, byłem skruszony ich zaklęciami i obietnicami i... doczekałem się jak z tryumfem krzyknęli mi w twarz:

— **No dzięki Bogu! Teraz cię już mamy!**

Był to tylko sen. A jednak uprzytomniłem sobie, że ludzie są dziwnymi stworzeniami. Lubić ich nie można w żaden sposób.

(Tłum. R.)

Ustawa o nauczycielach

Projekt zostanie przedłożony ministerstwu.

Wzorem szeregu organizacji zawodowych pracowników umysłowych, związek nauczycieli opracował własny projekt ustawy o najmie pracy i przedłożył go min. pracy i opieki społecznej. Związek nauczycieli wychodzi z założenia, że zawód nauczycielski, by mógł z pożytkiem pracować dla rozwoju kulturalnego społeczeństwa, musi mieć pewność jutra. Tę pewność dają postanowienia projektu ustawy, opracowanego przez związek nauczycieli. Ważniejsze postanowienia tego projektu są następujące:

„Nauczycielem stałym z samego prawa staje się nauczyciel w chwili rozpoczęcia trzeciego roku pracy w danej szkole. Rozwiązanie umowy z nauczycielem stałym obowiązuje właściciela szkoły do natychmiastowego wypłacenia usuniętemu nauczycielowi odprawy w wysokości 2-miesięcznej pensji, według norm płacy ostatniego roku, za każdy rok przepracowany przez nauczyciela w danej szkole.

Rozwiązanie umowy z nauczycielem stałym pod rygorem nieważności musi być poprzedzone wyraźnem i bezwarunkowem wypowiedzeniem na piśmie w terminie conajmniej 6-o miesięcznym przed końcem roku szkolnego.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczanie cen" (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8), oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi, co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 410 z dnia 11 maja 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

NA PRZETWORY ZBÓŻ CHLEBOWYCH ZA 1 KG.

W hurcie:		W detalu:	
mąka żytnia 65-proc.	—.—	mąka żytnia 65-proc.	—.—
„ pszenna 55-proc.	82 gr.	„ pszenna 55-proc.	90 gr.
		chleb żytni pytl. 65-proc.	70 „
		„ razowy	60 „
		bułki	1.20 zł.

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z par. 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku **aresztem do 6 tygodni, lub grzywną do 10.000 złot.**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 12 maja 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi
(—) BR. ZIEMIĘCKI.



Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. klijentelę, iż z dn. 2 maja zaangażowaliśmy do **SALONU DAMSKIEGO** wybitną siłę fachową p. **„BRONISŁAWA"**

Były współwłaściciel zakładu fryzjerskiego przy ul. Konstantynowskiej 12

Zakład nasz odpowiadający najnowszym wymaganiom hygieny, komfortu oraz techniki posiada specjalistów we wszystkich dziedzinach sztuki fryzjerskiej Wykwintny manicure. Polecamy się względom Sz. Klijenteli z poważaniem

Zakład Fryzjerski damski i męski
Leon MUSZYŃSKI i W. WAWRZYNIAK, Cegielniana 45, tel. 50-07

Jedyne nieszkodliwe kąpiele odtłuszczające

(przeciw otyłości).

Współczesna medycyna dowiodła, że większość niedomagań pochodzi ze złej przemiany materji i nadmiernego nagromadzenia tłuszczu w organiźmie, utrudniającego wielce sprawność najważniejszych organów ciała. Stąd pochodzą obecne powszechne starania i zabiegi odtłuszczające nietylko modnych pań, dbających o „linję", ale też osób dbających o zdrowie. Hasłem dnia jest zmniejszenie wagi **ciała!**

Powagi lekarskie wskazują jednak na to, że wszelkie zabiegi zdążające do **nagłego** zeszczuplenia odbywają się zazwyczaj kosztem zdrowia, powodując anemję, gruźlicę i inne choroby, a nawet powodów tak bardzo rozpowszechniającej się obecnie grypy szuka współczesna medycyna w zabiegach radykalnego odtłuszczania.

Bardzo ostrożnie należy więc postępować ze znajdującemi się w handlu i szeroko reklamowanemi różnemi środkami na zeszczuplenie.

Szwedzka medycyna, która na polu leczniczej gimnastyki ma już ustaloną sławę, wychodząc z założenia, że nieszkodliwe zmniejszenie wagi ciała da się osiągnąć tylko przez kąpiele, stosuje z dużem powodzeniem kąpiele, które udało się spreparować inżynierowi d-rowi Eklundowi, dzięki długoletnim w tym kierunku badaniom. Jedynie jego kąpiele znane na obu półkulach pod nazwą szwedzkich pieniących się kąpieli Osmos-Peng powodują intensywną przemianę materji, i—co za tem idzie— **stałe zmniejszenie się wagi ciała bez uszczerbku dla zdrowia.** Kąpiele te wzmagają działalność naskórka oraz gruczołów potowych i tłuszczowych, usuwają z ciała szkodliwe składniki i oczyszczają organizm.

Działanie pieniących się kąpieli szwedzkich d-ra Eklunda „Osmos-Peng" zostało już wypróbowane w klinikach i lecznicach szwedzkich, duńskich i amerykańskich, gdzie stwierdzono, **że** kąpiele te, preparowane na zasadach naukowych, nietylko nie są dla zdrowia szkodliwe—jak inne kąpiele i środki odtłuszczające—ale przeciwnie pobudzając krążenie krwi **w warstwach tłuszczu,** nie wzmagają ogólnego ciśnienia krwi w organiźmie, są bardzo przyjemne dla naskórka, działają kojąco na nerwy i mogą być bezpiecznie stosowane nawet u chorych na serce.

Kąpieli d-ra Eklunda używać może każdy w domu, bo do sporządzenia jej wystarczy tylko 15 l. gorącej wody.

Utrata 10 funtów wagi w ciągu tygodnia (przy 5—6 kąpielach) nie należy do rzadkości, nie dziw więc, że w Szwecji sprzedaje się dziennie około 2.000 paczek kąpieli „Osmos-Peng".

„Peng" jest już do nabycia w drogerjach i perfumerjach.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 10 maja. Bawełna amerykańska. Otwarcie: styczeń 20.84, marzec 20.83—84, maj 21.28, lipiec 21.00—21.03, październik 21.00—02, grudzień 20.88—90. I notowania środkowe: styczeń 20.80, marzec 20.78, maj 21.78, lipiec 21.09, październik 21.04, grudzień 20.89. II notowania końcowe: styczeń 20.85, marzec 20.81, maj 21.30 lipiec 21.11, październik 21.08, grudzień 20.94. Zamknięcie: loco 21.95, styczeń 21.00—04, luty 21.00, marzec 21.00—04, kwiecień 20.99, maj 21.45 czerwiec 21.35, lipiec 21.25—28, sierpień 21.24, wrzesień 21.23, październik 21.00—24.

Aleksandrja, 10 maja. Bawełna egipska. Zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 43.40, maj 41.66, lipiec 42.60, listopad 43.44. Ashmouni: czerwiec 28.58, sierpień 28.85, październik 29.

Liverpool, 10 maja. Bawełna egipska. Loco 21.35, styczeń 21.27, marzec 21.27, maj 20.79, lipiec 21.05, wrzesień 21.20, listopad 21.35.

Liverpool, 10 maja. Havas. Bawełna. Zamknięcie: Loco 11.96, styczeń 10.95, luty 10.94, marzec 10.94, kwiecień 10.93, maj 11.21, czerwiec 11.17, lipiec 11.15, sierpień 11.11, wrzesień 11.07, październik 11.02, listopad 10.95, grudzień 10.95.

Nowy Orlean, 10 maja. Bawełna amerykańska. Zamknięcie: Loco 21.16, styczeń 20.72, marzec 20.72, maj 21.01, lipiec 20.96—97, październik 20.75—77, grudzień 20.72—73.

KURJER HANDLOWY

OSTR. REPUBLIKI
Łódź
12 maj 1928 r.

Szacowanie przedsiębiorstw

dla podatku majątkowego

Dla zainteresowanych kół gospodarczych ważnym aktualnym problemem jest kwestja metody ustalania majątku dla celów wymiaru zreformowanego podatku majątkowego, którego wprowadzenie zdaje się już tylko jest kwestją krótkiego czasu.

Ustalenie wartości majątku przedsiębiorstw prowadzących prawidłowe księgi handlowe oczywiście nie będzie przedstawiało większych trudności.

Za taką wartość uważać się będzie, rozumie się, sumę aktywów zmniejszoną o sumę zobowiązań na określony dzień bilansowy.

Oczywiście rzecz jest o wiele trudniejsza dla przedsiębiorstw, które nie prowadzą prawidłowej buchalterji.

Jak słychać, projekt ustawy o podatku majątkowym przyjął w stosunku do tego rodzaju przedsiębiorstw metodę zaprowadzoną w drodze rozporządzenia wykonawczego (t. zw. II rozporządzenie) przez Ministra Skarbu przy wymiarze jednorazowego podatku majątkowego r. 1923. Metoda ta polega na oszacowaniu majątku na podstawie wielokrotności uskutecznionego obrotu handlowego, przyczem współczynniki tej wielokrotności określone są z oddzielna dla poszczególnych kategorji przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych.

Niewątpliwie pomiędzy rozmiarami dokonanego obrotu a wielkością kapitału zachodzi pewna proporcja, którą można wypośrodkować na podstawie pewnych przeciętnych obliczeń dla danej branży. Jednakże tak obliczony kapitał nie ma wszak nic wspólnego z majątkiem własnym, w rachunku nie uwzględniono bowiem wysokości obcego kapitału w formie kredytu finansowego albo towarowego.

Dlatego powstaje kwestja, czy nie byłoby bardziej celowem przyjęcie za podstawę wymiaru dochodów ustalonych dla celów podatku dochodowego. Dochód z przedsiębiorstw nie prowadzących prawidłowej księgowości oparty jest wprawdzie również na ustalonym obrocie z zastosowaniem t. zw. stawek dochodowości przeciętnej. Atoli w toku postepowania wymiarowego dochód w ten sposób szacowany zostaje zbliżony do rzeczywistego subjektywnego dochodu danej jednostki. Cyfra zaś tak określonego subjektywnego dochodu bardziej nadaje się za podstawę do określenia kapitału własnego aniżeli cyfra obrotu.

W każdym razie gdyby utrzymała się metoda II rozporządzenia wykonawczego z r. 1923 należy bezwzględnie naprawić jaskrawe braki, które cechują tablice wielokrotności obrotu, włączone do tego rozporządzenia. Przedewszystkiem tablice te są niemal niezróżniczkowane co do branż, stawki zaś wielokrotności są niebywale wysokie, i dostosowane do szybkości obrotu w czasie inflacji. Dla przykładu interesującego Łódź przytoczymy, że handel towarami włóknistymi stanowi jedna tylko pozycję; szacunek majątku przedsiębiorstw tego handlu stanowi w hurcie trzykrotny obrót miesięczny, w detalu — pięciokrotny. Nie trzeba mówić, że trudno o cyfry mniej realne.

Ministerstwo Skarbu już rozpoczęło ankietę, której przedmiotem jest reforma tablic wartości majątku przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, zawartych w rozporządzeniu II z 1923 r. Ankieta zawiera właśnie pytania w dwóch zakreślonych kierunkach, obejmuje mianowicie sprawę zróżniczkowania przedsiębiorstw oraz wysokości stawek szacunkowych. Sfery zainteresowane winny przyłożyć największą uwagę do tej ankiety, aby zapobiec żalom, na które może być za późno.

Dr. A. Z.

Dr. Henryk Freundlich
ordynuje jak zwykle
KRYNICA „Trzy Róże".

W sprawie podatku obrotowego.

Jak brzmi okólnik ministerstwa skarbu.

Okólnik ministra skarbu w sprawie podatku obrotowego, brzmi jak następuje:

I. Nawiązując do okólnika nr. 25 z 14/3 L. 2409, ministerstwo skarbu wyjaśnia że jednoprocentowe stawki mogą być stosowane nie tylko do obrotu przedsiębiorstw, prowadzących wyłącznie handel hurtowny, lecz również do wszystkich obrotów hurtowych w zrozumieniu ustępu 3, art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, oraz par. 24 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy. **Ustalenie sum obrotów, osiągniętych w tranzakcjach noszących charakter handlu hurtowego, należy do komisji szacunkowej.**

II. Równocześnie ministerstwo skarbu poleca naczelnikom urzędów skarbowych sprawdzić, czy materjał, na podstawie którego wymierzono podatek od obrotu za rok 1927 pozostał należycie wykorzystany. W szczególności należy dokładnie zbadać, czy w wypadkach obliczenia wysokości obrotu na podstawie informacji cen jednostkowych towarów zostały te ceny przyjęte w odpowiednich kwotach oraz czy poszczególne tranzakcje uwidocznione w informacjach, nie były przez omyłkę liczone podwójnie. **W razie ujawnienia jakichkolwiekbądź błędów przy wykorzystywaniu informacji winni naczelnicy urzędów skarbowych wystąpić z odpowiednim wnioskiem do izb skarbowych, które jednocześnie upoważnia się do sprostowania w drodze nadzoru.**

III. Nadto poleca się naczelnikom urzędów skarbowych bądź osobiście, bądź przy współudziale zaproszonych członków komisji szacunkowych, względnie rzeczoznawców podług wyboru naczelników urzędów skarbowych, przeprowadzenie przedwstępnych prowizorycznych badań odwołań od wymiaru podatku od obrotu za rok 1927 i w zależności od otrzymanych wyników. o**graniczyć na razie egzekucję podatków** do kwoty przypadającej sumy obrotu prowizorycznie ustalonego, względnie w wypadkach ujawnienia zastosowania nie właściwych stawek podatkowych, do kwoty prawidłowo obliczonej.

W związku z powyższem należy również odpowiednio ograniczyć i wysokość zaliczek kwartalnych na rok 1928. Wspomnianych wyżej rzeczoznawców należy powoływać przedewszystkiem z grona osób wskazanych przez organizację, o których mowa w ust.2 art. 59 ustawy o ile według przedświadczenia naczelników urzędowych osoby te dają gwarancję lojalnej i rzeczowej współpracy. Pozatem ministerstwo skarbu zwraca uwagę naczelnikom urzędów skarbowych na uprawnienie komisji szacunkowej w zakresie **zwolnienia od podatków ubogich płatników** zawarte w końcowym ustępie art. 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Wreszcie na zasadzie art. 122 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zarządza się co następuje:

1) Różnicę pomiędzy kwotą wymierzonego podatku od obrotu za rok 1927 względnie sumą skorygowaną w myśl ustępu 3 i 4 niniejszego okólnika a ustawowemi zaliczkami przepisanemi na tenże rok, zezwala się uczcić bez ustawowych kar za zwłokę

w dwóch równych ratach

płatnych do dnia 25 maja i 15 czerwca włącznie. Do terminów tych nie będzie miał zastosowania 14-dniowy termin ulgowy przewidziany w ar. 2 ustawy z 21/7 1924.

W tych wypadkach, gdy niektóre odwołania zostaną prowizorycznie zbadane do 20 maja, należy ratę na poczet podatku za rok 1927 ograniczyć do wysokoś połowy prawomocnie wymierzonego podatku za rok 1926, podwyższonego o 30 proc. nieuiszczonych w całości lub częściowo. **Zaliczki przypisane na rok 1927 wymienione w ust. 2 art. 56 ustawy podlegają natychmiastowemu przymusowemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę,** licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi, z wyjątkiem oczywiście kwot zaliczek, co do których już poprzednio zostały przyznane ulgi w postaci rozłożenia na raty, względnie odroczenia terminów płatności.

2) **Odracza się również terminy płatności na podatek przemysłowy od obrotu za pierwszy i drugi kwartał 1928 r.,** a mianowicie zaliczka za pierwszy kwartał winną być zapłacona do 15 sierpnia włącznie.

Do terminów tych również niema zastosowania, 14-dniowy ulgowy termin, o którym była wyżej mowa, pod punktem pierwszym. Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów pociąga za sobą **pozbawienie ulg i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karami za zwłokę licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz ewentualnymi kosztami egzekucyjnemi.**

Podpis: Minister skarbu Czechowicz.

W notesiku businessmana.

Łódź, 12 maja.

W SPRAWIE PODATKU NA ROZBUDOWĘ, jak słychać ujawniły się dwie tendencje w rządzie. Jedną reprezentuje ministerstwo skarbu i według niej komorne utrzymane byłoby w obecnej (100 proc.) wysokości; oprócz tego lokator płaciłby podatek na rozbudowę wzrastający w ciągu kilku lat od 5 do 20 proc. komornego. Według drugiej tendencji, reprezentowanej przez min. robót publicznych ze 100 proc. komornego opłacanego przez lokatora, właściciele nieruchomości obowiązani byliby wpłacać piątą część jako podatek na rozbudowę.

ZJAZD DELEGATÓW KOLEI POLSKICH I ROSYJSKICH odbędzie się w połowie maja w Krakowie. Celem jego będzie załatwienie szeregu spraw taryfowych i m. W zakresie taryf osobowych planowany jest szereg udogodnień: kombinowane bilety itp. W zakresie transportu towarów omawiana będzie sprawa wprowadzenia t. zw. przesyłek nadzwyczajnych.

FRANCJA zgłosiła również pewne pretensje z racji waloryzacji ceł w Polsce. Na tem tle toczą się obecnie w Warszawie rokowania mające wszelkie szanse powodzenia.

W IZBIE HANDLOWO - PRZEMYSŁOWEJ warszawskiej prawdopodobnie prezesem zostanie b. minister przemysłu i handlu, p. Klarner, dyrektorem zaś dyrektor stowarzyszenia kupców polskich, p. Wartalski.

O REWIZJI TABELI „ŚREDNIEJ DOCHODOWOŚCI" zwróciło się stow. kupców polskich do ministerstwa skarbu, tabela ta niezmieniona od roku 1925 nie powinna mieć zastosowania przy ustalaniu dochodu za rok 1927.

RADA BANKU POLSKIEGO pod przewodnictwem p. Karpińskiego odbyła w dn. 10 b. m. zwyczajne miesięczne posiedzenie; rozważano na nim zaostrzoną sytuację finansowo - kredytową w kraju.

PŁACA REALNA t. j. w jednostkach siły kupnej robotników — według szczegółowych obliczeń instytutu badania konjunktur — najwyższa była w drugim kwartale 1924 roku; gwałtownie opadła w trzecim kwartale tego roku. Po dojściu do stanu najniższego w ostatnim kwartale 1925 r. (połowa wartości w porównaniu z początkiem r. 1924!), doznała względnie nieznacznych falowań w ciągu 1926 r.; poczynając zaś od roku 1927 nieprzerwanie wzrasta.

DOCHODY SKARBU PAŃSTWA z danin publicznych i monopolów wyniosły w kwietniu 1928 r. — 192 milj. zł., t. j. o 29 milj. więcej aniżeli w roku ubiegłym.

LISTA ODBIORCÓW ŻELAZA polskiego zagranicą zawiera kraje będące stałymi naszymi odbiorcami jak Jugosławja, Rosja, Łotwa, Rumunja, Danja, Litwa — gdzie Polska zmuszona jest walczyć z konkurencją hutnictwa niemieckiego i czecho-słowackiego; dalej idą kraje, do których wywóz reguluje się na drodze porozumienia przemysłowców obu państw, jak Niemcy, Czechosłowacja, Węgry, Austrja; wreszcie inne kraje, głównie zamorskie, na które to rynki przenika żelazo polskie dorywczo w miarę tego jak uda się eksportowi polskiemu przekonać odbiorcę, że niemal za darmo oddawany towar polski jest równie dobry jak konkurencyjny.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 11 maja 1928.

GOTÓWKA: Dolary 8.89. CZEKI: Londyn 43.51.50, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.08, Praga 26.41.50, Szwajcarja 171.82, Wiedeń 125.42, Włochy 46.98, Sztokholm 239.20.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 81, 82, 80.50, Pożyczka kolejowa 104, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67, 5-proc. pożyczka konw. kol. 62, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.25, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 78, 77.25, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 56.50, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 71.25, 71, 10-pr. listy zastawne m. Radomia 82, 8-proc. listy zastawne m. Kalisza 70.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 133, Bank Handlowy 117, Polski 164.50, 165, 164.50, Bank Zarobkowy 84.50 Elektrownia w Dąbrowie 82, 80, Siła i Światło 127, Firley 59.50, 60, 59.75, Częstocice 63, 62, Łazy 8.25, Węgiel 95, 94.50, Cegielski 46, Lilpop 43, 42.75, Modrzejów 49, Norblin 11.50, Ostrowieckie Serja A 121, Serja B 120, Serja B II em. 113, 114, Parowozy 43, 42.50, Rudzki 56.50, Starachowice 63.75, 62.75, Ursus 11.25.

CHOROBY WĄTROBY
PRZEMIANY MATERJI
KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
LECZY
CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO
szczegółowe informacje i broszury
WARSZAWA NOWY ŚWIAT 5 TEL. 504-98
żądać w aptekach i skł. aptecz.

Monopol zapałczany.

Telegrafują do „Republiki" z Rygi:

Prowadzone od kilku dni pertraktacje w sprawie przejęcia przez szwedzki syndykat zapałczany łotewskich fabryk zapałek, zostały zakończone porozumieniem. Między innymi warunkami syndykat szwedzki proponuje udzielenie Łotwie pożyczki w sumie sześciu miljonów dolarów.

* * *

W swoim czasie nabrała wielkiego rozgłosu sprawa zapałczana w Polsce, gdy Grabski wydzierżawił tymże szwedom nasz monopol zapałczany, a wzamian skarb otrzymał pożyczkę w wysokości pożyczki łotewskiej.

Łotwa liczy 1,844,805 obywateli,
Polska liczy 27,160,000 obywateli,

Szwedzi w Polsce mogą liczyć na interesy 15 razy większe, aniżeli na Łotwie. Jeśli wzamian za monopol ofiarują Łotwie 6 miljonów, powinni byli nam pożyczyć 90 miljonów. Tymczasem dostaliśmy zaledwie 7 procent tej sumy...

Świetny interes zrobił dla nas p. Grabski, nieprawdaż?...

KINO „IMPERJAL".
NAJUKOCHAŃSZA ŻONA MAHARADŻY.

Dawno już na ekranach łódzkich nie widzieliśmy tak doskonałych zdjęć jak obecnie w kinoteatrze „Imperjal" w filmie „Najukochańsza żona Maharadży". Dramat ten — o poważnym interesującym scenarjuszu, dobrze wyreżyserowany i doskonale zagrany przez wszystkich wykonawców — należy do tych dobrych filmów, które zwykliśmy widywać na ekranie kina „Imperjal".

Zajmująca, nie banalna fabuła tego filmu erotycznie salonowego potrafi trzymać widza w ciągłem napięciu. Reżyserja [illegible] szczegółów i doskonałym rytmem, pozbawionym dłużyzn, cechujących niekiedy filmy niemieckie.

Oczywiście, że wśród innych Gunnar Tolnaes oraz wdzięczna Karina Bell w dużej mierze przyczyniają się do sukcesu, jaki zasłużenie odnosi „Najukochańsza żona Maharadży".

Karina Bell, która już dawno nie gościła na łódzkich ekranach, jest artystką pełną temperamentu i życia, odtwarza swą rolę po mistrzowsku.

Gra Gunnara Tolnaesa jest świetna, skupiona.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

BILANS

Towarzystwa Kredytowego m. Łodz. za rok finansowy 1927-my.

STAN CZYNNY.

RACHUNEK	Złote gr.	Złote gr.
Kasa		3,493.57 1/2
Waluty zagraniczne		—.55
Rachunki przekazowe w bankach		868,998.26 1/2
Papiery procentowe własne Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi nominalnie Zł. 351.456		164,803.53
Pożyczki hipoteczne zabezpieczone 4 1/2% i 5%		14,208,329.03
" " " 8%		4,577,100.—
Zaległe raty od pożyczek		1,290,695.16 1/2
Własność Towarzystwa nieruchoma	302,212.38	
" " ruchoma	24,354.—	326,566.38
Zaliczenia zwrotne		27,619.86 1/2
		21,467,606.65 3/4

Łódź, dnia 8 marca 1928 roku.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

STAN BIERNY.

RACHUNEK	Złote gr.	Złote gr.
Kapitał zasobowy		1,100,103.57 1/2
Fundusze specjalne:		
a) na pokrycie kosztów konwersji list. zast.	15,713.—	
b) opłaty przy spłatach pożyczek	40,198.53	55,911.53
Listy zast. rubl. i mark. pozostałe w obiegu 5%	4,632,245.32	
" " " " " " 4 1/2%	2,362,852.71	6,995,098.03
Listy zast. złotowe w obiegu 5%	4,505,450.—	
" " " " 4 1/2%	2,690,400.—	7,195,850.—
" " " " 8%		4,577,100.—
Świadectwa tymczasowe w obiegu 5%	8,672.—	
" " " 4 1/2%	8,709.—	17,381.—
Należność za płatne świadectwa tymczas. 5%	14,998.—	
" " " " 4 1/2%	9,719.—	24,717.—
Należność za kupony ubiegłe 5%	623,911.31	
" " " " 4 1/2%	300,722.89 1/4	924,634.20 1/4
Fundusze na zapłatę kuponów 5%	211,794.93 1/2	
" " " " 4 1/2%	106,184.07 3/4	
" " " " 8%	112,332.—	430,311.01 1/4
Raty przedterminowe		2,367.65
Należność za list. zast. wylosow. w I ciągnieniu	32,125.—	
" " " " " II "	78,325.—	110,450.—
Fundusze przechodnie		33,682.65 3/4
		21,467,606.65 3/4



CHORZY NA PŁUCA.

Tysiące już wyleczonych.

Żądajcie natychmiast książki, omawiającej moją Nową sztukę odżywiania, która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia ulecza chorobę. Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze. Zupełnie darmo otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe, ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko 10.000 egzemplarzy, przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami. GEORG FULGNER, Berlin - Neukölln, Ringbahn strasse 24. Oddział 644.

OBWIESZCZENIE.

W zastosowaniu się do § 66 Ustawy, Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do publicznej wiadomo, że na zwyczajnem ogólnem zebraniu członków Towarzystwa, odbytem w dniu 25 kwietnia 1928 r. powzięte zostały następujące uchwały:

1) Sprawozdanie z czynności Dyrekcji za rok 1927 zatwierdzono:

2) Etat dochodów i rozchodów, obejmujący po obydwu stronach złotych 260.500 przyjęto;

3) Wniosek Władz Towarzystwa o zmianę § 108 Ustawy przyjęto;

4) Takiż wniosek o zniesieniu 10%-ych opłat przy nadobowiązkowych zwrotach pożyczek zatwierdzono:

5) Wybrani zostali na Członków Dyrekcji: pp. Leon Lubotynowicz, Józef Pogonowski i Mieczysław Suligowski, na zastępcę p. Antoni Ramisch i na członków Komitetu Nadzorczego: Paweł Maciński, Jakób Kwaśner i Jan Bednarski.

SALA FILHARMONJI

W środę, dnia 16 maja odbędzie się hebrajski wieczór recytacyjny

p. Dr. Miriam Kohn-Bernsztajn

artystki teatru hebrajskiego w Tel-Awiw przy współudziale p. ST. FRYDBERGA (skrzypce)

W programie: wybrane rozdziały z biblji: Szłoński—Pociąg; Lamdan-Massada; Kahan—Pieśń żab; Sznejur—Bajeczka; Wilde—Salome; Edgar Pol—Annabel Li; Bialik—Pieśni ludowe; Pieśni arabskie; Bruch—Kol Nidre; Cejtlin—Achron; Eli Cion; Achron—Hebräische Melodie i inn.

Przy fortepianie prof. J. FAJWISZYS.

Bilety w cenie od 75 gr. do 6 zł., do nabycia w kasie Filharmonji. Początek o godz. 8.30 wiecz.

Kasyno Sopoty

Wolne miasto Gdańsk

Przez cały rok otwarte

Roulette Baccara

Informacje: Warszawa tel 157-31 również Kasyno Sopoty

Hotel-Kasyno

Nowoczesny nowowybudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzynarodowa Kuchnia.

Dr. med

Sołowiejczyk

spec. II-ta chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99.

TEL. 44-92.

przyjmuje od 11 do 4 pp. i 8—9 wiecz. w niedz. i święta od 9—2 po poł.

Dr. med.

L. PIKIELNY

urolog

Chorób nerek, pęcherza i dróg moczowych

Przyjmuje od 4—7

NAWROT 8.

Telefon 19-90.

Instytucja filantropijna poszukuje:

sekretarza bilansistę

władającego polskim, żydowskim i niemieckim

oraz gospodyni

Oferty do „II. Republiki" sub. „J Z".

Dr. H. Bergson

powrócił

choroby kobiece.

Ewangelicka 16

Tel. 10-26.

Przyjmuje od 5.30 do 6.30 po poł.

LETNISKO

w uroczej lesistej okolicy 10 minut od przystanku Poddębie łódka, kąpiel, plaża. Wiadom. Pusta 21 u portjera.

Rutynowana biuralistka

ze znajomością korespondencji i buchalterji poszukuje posady. Of. sub „Wieloletnia praktyka"

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście.

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Za uratowanie naszej matki i troskliwą opiekę podczas pobytu w senatorjum „Unitas" składają p. D-rowi Anton. Goldmanowi serdeczne podziękowanie

RUBINSZTAJNOWIE.

Łódź, 12 maja 1928 r.

DO WYNAJĘCIA

letnie mieszkania

w Okupie Wielkim, 3 klm. od st. Łask, dogodna komunikacja duży las, rzeka, ładna i zdrowa miejscowość.

Buchalter bilansista

zdolny pracowity przyjmie posadę na stałe lub na kilka godzin. Może załatwiać inne sprawy w biurze lub na mieście.— Of. sub „Kawaler 47" do adm.

Samochód

w dobrym stanie poszukiwany. Oferty z podaniem ceny do adm. „Ilustr. Republiki" sub.: „4000".



PIEGI

ŻÓŁTE PLAMY, OPALENIZNĘ USUWA POD GWARANCJĄ APTEKARZA JANA GADEBUSCHA

„AXELA" KREM St. MAŁY - ZŁ. 2.50 St. DUŻY - ZŁ. 4.50

„AXELA" MYDŁO 1 SZT. - ZŁ. 1.25 3 SZT. - ZŁ. 3.50

AGENT

na prowizję do sprzedaży artykułu codziennej potrzeby poszukiwany. —Of. do Republiki sub. „Derma".

Chłopiec

na posyłki poszukiwany. Polska Samopomoc Włókiennicza, ul. Piotrkowska Nr. 79.

Plac budowlany

KUPIĘ obszaru około 12 mórg w pobliżu tramwaju. Of. z wymiarami i ceną do „Republiki" pod „A. B. 100".

OD ZARAZ

poszukuję do kupna lub do wydzierżawienia SKRĘCALNIĘ, ewentualnie kupię pojedyńcze maszyny. Oferty do adm. sub. „Hamel".



PŁUSKWY tępi radykalnie MOGIŁ

Jedyny prawdziwie skuteczny środek Lab. Chem. J. Szczygielskiego i S-ka Warszawa, Elektoralna 21, tel. 65-11. Żądać wszędzie

PROWINCJA

Tanim kosztem załatwiamy w Warszawie wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych, komunalnych, instytucjach finansowych etc. Informacje, wskazówki we wszelkich sprawach. Biuro „Pomoc Prawno-Handlowa", Warszawa, Nowy Świat 28 - 16.

Łóżka polowe, Leżaki, Krzesełka dziecinne firmy



„OMEGA"

Z wieloletnią gwarancją Fabryka Łódź, Juljusza 4. Żądać we wszystkich składach mebli.

Dr. med. Z. RAKOWSKI

Tel. 27-81

Specjalista cho ób uszu, nosa, gardła i płuc.

Konstantynowska 9.

Przyjmuje 12—2 i 5—7.

CHIRURGO-MEDICA

Skład narzędzi chirurgicznych i lekarskich.

ŁÓDŹ, Traugutta 8, Tel. 70-64.

Dr. LUDWIK ROSENBERG

ordynuje jak w latach ubiegłych od 1-go maja

Krynica willa „GWIAZDA"

Sklep galanteryjny

w śródmieściu przy Piotrkowskiej do sprzedania. Potrzebna gotówka Zł. 12.000. Poważni reflektanci złożą oferty pod „G. M." do admin. „Republiki".

3-4 lub 5-ciu pokoi frontowych poszukuje

w dzielnicach Piotrkowskiej I lub II piętro pomiędzy ul. Narutowicza do Nawrotu.

Wiadomość Tel. 22-25 — od 11—3.

NA RATY

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwitniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG

Cegielniana 36, TELEF. 63-97

Lewa oficyna, II gie piętro

Stenotypistka

polsko-niemiecka z dobrą znajomością angielskiego i francuskiego POSZUKIWANA, możliwie od zaraz. Oferty tylko pierwszorzędnych sił pod lit. S. G. X. do administracji „Republiki".

Krynica - Zdrój

Pensjonat „ODELISKA"

w samem centrum, obok kasy biletów kąpielowych. Piękne, słoneczne położenie. Pełny komfort nowoczesny. Kuchnię w pensjonacie, jakoteż restaurację prowadzi WEISS, właściciel hotelu „CITY" w Tarnowie.

Pensjonat czynny od 15 maja. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia przyjmuje właściciel Enker w Krynicy. Tel. 34.

Doktór Wołkowyski

Zachodnia № 57

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 1 do 2-ej i od godz. 4—8. W niedzielę i święta od 11—1. Dla Pań od godz. 4—5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Dr. med. Różaner

Dzielna № 9. Tel № 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 Leczenie lampą kwarcową Oddzielna poczekalnia dla Pań. Dla Pań od 3—5 po poł.

Dr. med. W. Łagunowski

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

Gdańska 42.

Przyjmuje: od 9 do 10½ r. od 1—2 45 pp. i od 8-6

Dr. med. BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 pp

Doktór Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarc.

Andrzeja Nr. 2

Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów W niedziele i święta od 10 — 12

Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144

róg Ewangielickiej

Tel. 29-45

Przyjmuje od 8-2 i od 6—9. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5—6

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43 Tel 41-32

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

Lekarz - dentysta F. Horowicz

przyjmuje w le zn... przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. ...—7 wiecz.

DYREKCJE GIMNAZJÓW Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w ŁODZI

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenic przyjmują kancelarje:

I. Gimnazjum Męskiego przy ul. Magistrackiej 21

II. Gimnazjum Męskiego przy ul. Magistrackiej 22

Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Piramowicza 7

w godzinach biurowych.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn 20 maja b r.

H. KONARZEWSKI

MISTRZ SZTUKI FOTOGRAFICZNEJ z WARSZAWY

Łódź, Piotrkowska 97, róg Św. Andrzeja

otworzywszy zakład fotograficzny i portretowy, urządzam miesiąc reklamowy, ustanawiając na ten czas specjalnie niskie ceny dając robotę solidną i na ściśle oznaczony termin.

Z poważaniem H. KONARZEWSKI

97 Piotrkowska 97, róg Św. Andrzeja

Konkurs.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs nieograniczony na dostawę węgla dla cegielni Miejskich w Rokiciu pod Łodzią w ilości:

2.000 tonn miału z gryzikiem.

18 „ kostki Nr. 1.

Reflektanci zechcą podać ofertę pod adresem: „Magistrat m. Łodzi — Wydział Budownictwa — w zamkniętej kopercie z napisem: „Konkurs na dostawę węgla dla Cegielni Miejskich" do dnia 21 maja 1928 r. godz. 12-ej przed południem z podaniem cen na dostawę węgla wagonowo:

1) loco cegielnia miejska Nr. 1 w Starem Rokiciu przy ul. Obywatelskiej,

2) loco cegielnia miejska Nr. 2 w Nowem Rokiciu przy ul. Złotej,

oraz warunków technicznych zaofiarowanego materjału palnego, a mianowicie:

1) Kopalnię węgla,

2) Wartość kaloryczna oferowanego opału.

Przeciętne zapotrzebowanie węgla wynosi około 100 tonn tygodniowo, dostawa opału rozpocznie się 25 maja 1928 roku.

Otwarcie ofert w biurze Wydziału Budownictwa nastąpi w terminie oznaczonym w obecności ubiegających się osób, przyczem Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferty.

Łódź, dnia 10 maja 1928 roku.

Znany PENSJONAT

dla dzieci i młodzieży

G. LICHTENSZTAJNOWEJ

W TWORZYJANKACH (st. Koluszki)

Zostaje otwarty w pierwszych dniach czerwca.

Wiadomość: G. Lichtensztajnowa, Aleja I Maja 11, od godz. 3—5 popoł. Telefon 73-17.

Rabka

Pierwszorzędny pensjonat dla dzieci od lat 6-ciu i młodzieży żyd. obojga płci.

„SŁONCE" (willa „ELJASZÓWKA")

Marji Beckówny pod osobistem kierownictwem prof. Dr. WILHELMA FALLEKA przy pomocy wypróbowanych sił pedagogicznych.

Otwarty od 1 maja. Kuchnia pierwszorzędna. Zabawy, gry, sport, kort tenisowy, placyk krokietowy, wycieczki, przedstawienia, wieczorki t. p. Opieka jaknajtroskliwsza. Na maj i czerwiec pokoje do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Na żądanie prospekty

Zgłoszenia:

Prof. Dr. Wilhelm Fallek, Łódź, Pomorska 91,

III piętro front (od 3—5)



GŁUCHAWI

Niosę Wam pomoc nawet w b. ciężkich wypadkach kapsułką robioną ze złota wedle gips. odlewów, którą nosi się wygodnie w uchu, doskonale słysząc. Wynalazł inż. Suchorzyński. Przez fach. lekarzy polecana, gdy zawiodła pomoc specjalistów. Inform. bezpłatne od g. 9-ej do 19 Stiasny, Łódź, Grand Hotel od 14 maja do 18 maja włącznie, Radom, Hot. Europejski od 19 do 20 maja włącznie. Lublin, Hot. Victorja od 21 do 22 maja włącznie. Warszawa od 24 do 25 maja włącznie Hotel Europejski. Płock Hot. Warszawski od 28 do 29 maja włącznie.

PLACE

przy bocznicy kolejowej Łódź—Kaliska

do wydzierżawienia

Wiadomość w administracji domów

Sp. Akc. I. K. Poznański, ul. Ogrodowa № 17.

BACZNOŚĆ,

Urzędnicy Kasy Chorych!

Prosimy o zwiedzenie nas, celem zakupienia różnych towarów, jak: Obuwie, bieliznę męską i damską, kołdry watowe, firanki i t. p. na najdogodniejszych warunkach.

„SPELTDOM"

Sp. z ogr. odp.

Piotrkowska 129, róg Zamenhofa.

HEMOROIDY

STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE

SWĘDZENIE



USUWA

HEMORIN-KLAWE

Gimnazjum Żeńskie

z pełnemi prawami Gimnazjów państwowych

(Kategorja A)

MARJI HOCHSTEINOWEJ

Wólczańska 23, tel. 14-27.

Zapisy kandydatek na rok szkolny 1928/29 odbywają się codziennie w godz. 9—2 i 5-7

Dziś w sobotę, dn. 12-go maja 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 21-ej.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA KOMIWOJAŻERÓW Ł.O.H.P.

Autobus - Ford

w dobrym stanie okazyjnie natychmiast

do sprzedania.

Wiadomość: Auto-Stock, Łódź Piotrkowska 51

Polisy życiowe

rosyjskich tow. „Rosja", „Peterburski" i „Życie"

przyjmuje do rejestrowania

Biuro Ubezpieczeń

M. SZAJNBERG, Wschodnia 39

tel. 29 04 od 11—2 i od 3—6 pp.



Oszczędzajcie Pieniądze! Kupujcie Parasole i laski tylko w Pracowni S. Feigenbauma 19 Narutowicza 19 gdyż można tu kupić o 25% taniej — — niż wszędzie. — —

UWAGA: Przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia.

Park HELENOW Dziś w sobotę d. 12 maja r.b o godz 6-ej pp. Park HELENOW

OTWARCIE sezonu letniego

w czwartki, soboty i niedziele **Koncerty orkiestry symfonicznej** Zw. zaw. muzyków Rz. Polsk. (Oddział w Łodzi)

pod dyrekcją TEODORA RYDERA

W niedzielę dn. 13 maja r.b. od godz. 11^{15} do 1^{30} po poł. **I-szy Poranek muzyczny.** W czwartek dn. 17 maja o godz. 11^{15} w poł. **II-gi Poranek muzyczny.**

W soboty, niedziele i święta **Koncerty popularne** w czwartki **Koncerty symfoniczne**

W niedziele i świętd odbywać się będą od godz. 11^{15} do godz. 1^{30} **PORANKI MUZYCZNE** pod dyr. TEODORA RYDERA

codziennie **RADJO KONCERTY** (odbiorniki najnowszej konstrukcji firmy **RATHE-RADIO** ul Prez. Narutowicza 18.)

W razie niepogody koncerty odbywać się będą w sali Helenowa. Komunikacja tramwajowa we wszystkich kierunkach po ukończeniu koncertów zapewniona.

Na miejscu pierwszorzedna restauracja, kawiarnia i mleczarnia — Łódki. — Fontanna. — Wodotryk — Wodospad — Zwierzyniec.

Gdzie należy grać na loterji, by się wzbogacić?

Tylko w jedynej największej, najstarszej i najszczęśliwszej w Polsce kolekturze

E. LICHTENSTEIN

Firma egzystuje od roku 1835.

Łódź, Piotrkowska 72 Gm. Grand Hotelu

WARSZAWA, CENTRALA KOLEKTURY: MARSZAŁKOWSKA 146.

KIEDY?

JUŻ, BO 19 MAJA

rozpoczyna się ciągnienie I. klasy 17 Polskiej Loterji Państwowej i trwać będzie 6 miesięcy, t. j. do dnia 13 października r. b.

Co wygrać można?

Główna wygrana **zł. 700.000** Główna wygrana

Ogólna suma wygranych zł **24 miljony**

Za ile i jak?

TYLKO ZA

zł. 10 ¼ losu lub za zł. 20 ½ losu lub też za zł 40 1/1 losu

grać można przez wszystkie 5 klas. a mianowicie:

wygrywający stawkę w kl. I otrzymuje **DARMO** los do kl. II
" " " " II " " " " III
" " " " III " " " " IV
" " " " IV " " " " V

A jakie są szanse?

Kolosalne — co drugi los wygrywa!!!



Gimnazjum żeńskie JÓZEFA ABA w Łodzi

Zielona № 10 — Telefon 2?-12.

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym rozpoczną się w dn. 21 maja r.b.

Podania przyjmuje sekretarjat gimnazjum w godzinach szkolnych.

Dyrektor J. AB

Wiśniowa Góra

Willa p. Perlsteina Przyjmę kilka osób z całodziennym utrzymaniem Młodzieży zapewniona opieka i ewent. pomoc w naukach. Zgłoszenia do 20 maja. Nowotargowa 5. później na wsi Tamże wydawane będą obiady R. BRYSZOWA.

Radjomonter

Buduje anteny. oraz wykonywa wszelkie instalacje i naprawy w zakres radjotechniki wchodzące. Wiadomość: Sienkiewicza 46 (w sklepie).

KASA

ogniotrwała średniej wielkości, tanio do sprzedania Oferty sub „Kasa"

DOM

w śródmieściu w punkcie handlowym z czystą hipoteką do sprzedania. Of. sub „M.A" w adm. Republiki.

Okazja.!! Pończochy

we wszystkich gatunkach i kolorach. Najtaniej nabyć można

72 Wschodnia 72 poprz. of. II p.

Buchalterję nowoczesną, korespondencję i stenografję (polsko-niemiecką) arytmetykę handl., pisanie na maszynie, uczy metodą uproszczoną. Piotrkowska Nr. 79. front m. 7.

Taksówkę

w dobrym stanie używaną, w celu kupna poszukuję. Oferty z podaniem ceny pod „J. B."

Kupno sprzedaż

Sprzedam tanio taksówkę „Chevrolet" 6-ciu osobową. ul. Juljusza 22, mieszk. 3. 13

Sprzedam plac przy ulicy Stefana. Wiadomość: Stefana Nr. 25. Ubysz 13

Narzędzia akuszeryjne i ginekologiczne mało używane do sprzedania Zawadzka 46, m. 6, od 7—8 wiecz. 13

Sprzedam 2 maszyny do szycia rękawiczek. Rzgów. Piwiarnia. Rechciński.

Karetka Ford w ruchu do sprzedania Pabjanice, ul. Pusta 4.

Do sprzedania dobrze prosperujący zakład fryzjerski Wiadomość w cukierni Roszgold. Piotrkowska Nr. 38

Powozik lub brek kupię. Of. z podaniem ceny składać do admin. Republiki sub „Powozik"

Kupię wózek dziecinny z budką używany w dobrym stanie. Oferty pod „A. Z." 13

Pinczerek czarny, piesek do sprzedania. Wiadomość: Cegielniana Nr. 74, m 44 od godz. 2—6 po poł. 13

Do sprzedania pół placu 20x60 łok. przy ul. Malczewskiego. Chojny. Wiadomość ul. Rzgowska Nr. 104. Wojciech Owczarek. 14

Patefon szafkowy w nowym stanie i rower do sprzedania. Rzgowska 72, m. 23. 14

Sprzedam za przystępną cenę. sklep kolonialny z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią. Zgierz. ul. Srednia Nr. 22. 12

Na wypłatę. Eleganckie damskie płaszcze. wełniane towary na palta suknie, crep-de-chine Jedwabna popelina Tafta. Mesalina. Poleca Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44. 30

A Na wypłatę! Białe towary: Purpur. Matracowe. Obrusy. Ręczniki. Kołdry. Kapy. Chusteczki. Ściereczki. Zefiry. Chodniki. Podpinki Poleca Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44. 30

Ubiory męskie, damskie. obuwie i swetry na wypłatę. Piotrkowska 37 I I wejście I piętro.

Lokale

Do wynajęcia 2 mieszkania po 1 pokoju z kuchnią w nowym domu. Żelazna 10, od 1—4 po poł. 11

Duży słoneczny pokój do wynajęcia Dowiedzieć się Szkolna 24. m. 6. 12

Pokój umeblowany frontowy z niekrępującym wejśc. do wynajęcia dla mężczyzny. ul. 6-go Sierpnia 32, m. 11, m. 2—4. 13

Małżeństwo z 6-cio letnią dziewczynką poszukuje pokoju lub dwuch przy inteligentnej (izr.) rodzinie z prawem używania kuchni, ewent. bez w śródmieściu. Łask. oferty sub „Age Nr. 21" 13

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 29. m. 17

Do wynajęcia dwa frontowe pokoje skromnie umeblowane. Andrzeja Nr. 43 m. 13, tel. 64-21. 30

Pokój słoneczny umeblowany z elektryczn. telefonem odnajmę solidnemu panu Wiadomość: Przejazd 19 m. 9, 13

Natychmiast odstąpię 3 lokale handlowe w centrum miasta oraz mieszkania 6 pokoj. 3 pokoj. i dwa razy po 2 pokoj, z kuchnią. Biuro „Fortuna" Łódź, Karola Nr. 18 tel. 62-10. 12

Piękny umeblowany pokój frontowy z osobnym wejściem do wynajęcia Południowa 4, front III p. m. 10. 15

Pokój umeblowany z elektrycznością do wynajęcia. ulica Gdańska 35, m. 8.

Poszukuję 3—4 pokoi okolica Placu Wolności oraz 4—6 pokoi okolica Głównej. Pośrednicy niewykluczeni. Oferty sub „Mieszkania." 20

Pokój umeblowany przy rodzinie izr. dla młodego małżeństwa bezdz. lub dwuch panien od zaraz do wynajęcia Zawadzka 15, m. 12 13

Do wynajęcia duży, ładny umeblowany pokój. Może być dla małżeństwa. Gdańska 35, mieszk. 7.

Do wynajęcia ładny słoneczny pokój umeblowany przy rodzinie. Wiadomość: „Oszczędność" Piotrkowska Nr. 13.

Letnisko 3 pokoje z kuchnią wraz z werandą w suchym miejscu w Józefowie 5 minut od remizy tramwaju podjazdowego Łódź-Zgierz do wynajęcia Cudowny park. Wiadomość. K. Blien. ul. Pomorska Nr. 14 telef. 59-84. 30

Odnajmę duży frontowy elegancko umeblowany pokój oddzielnym wejśc. dla solidnego pana. Zawadzka 36, m. 8. front I piętro.

Poszukuję sklepu z pokojem i kuchnią w okolicy Pomorskiej od Kilińskiego do Magistrackiej. Oferty z ceną do admin. Republiki sub „A. K" 13

Do wynajęcia 1 duży pokój I piętro front umeblowany oddzieln. wejście. Zamenhofa 6, m. 6. 13

Odstąpię trzy pokoje z kuchnią i wygodami. Piotrkowska 182, m. 16. Majewski. 14

Pokój umeblowany niekrępujący odstąpię. Konstantynowska 54. m. 10, I piętro. 13

Posady

Poszukuję robotnika dobrze obeznanego z maszynami stolarskimi. Mechaniczna Stolarnia Brzezińska 72, 12

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza Warszawa Żurawia № 43. Kursa wyuczają listownie. buchalterji rachunkowości kupieckiej. korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów.

Lekarz-Dentysta poszukiwana do gabinetu dentystycznego w Łodzi. Posada stała ew. zastępstwo. Oferty sub „Samodzielna" 13

Poszukiwani są piekarze do wafli i babki na dobrych warunkach. Zgłaszać się od zaraz. Fabryka pierników i biszkoptów, Cyncynatus. ulica Pieprzowa 11. 12

Poszukuję dentystyki). Posiadam ładny lokal w centrum miasta. Oferty sub „K. L." do adm. Republiki. 13

Samotny poszukuje uczciwą, młodą panienkę do sprzątania za dobrym wynagrodzeniem. Oferty sub „Dobre wynagrodzenie" 13

Panna do sprzedaży wody sodowej potrzebna od zaraz. Zgłaszać się „Cafe Central" ul. Piotrkowska 48.

Potrzebna zdolna podręczna do pracowni sukien. Kilińskiego 48.

Kawaler (izraelita) dobrze obeznany w branży rowerów i muzycznych instrumentów poszukuje posady. Oferty pod „R" do admin. Republiki. 13

Potrzebna zdolna ekspedjentka z niemieckim do cukierni. Główna 49. 13

Lepsza służąca do małego gospodarstwa poszukiwana. Juljusza Nr. 20 u p. Gittis.

Inteligentna wykwalifikowana panna do 2-ga dzieci. poszukiwana. Apt. Wschodnia 31.

Zdolna panienka. hafciarka. haft maszynowy i ręczny poszukuje pracy w lepsze pracowni. Zawadzka 39. m 16. 13

Nauka wychowanie

Stenografji wyucza listownie na doskonalej Instytut Stenograficzny — Warszawa. Krucza 26. Czytajcie miesięcznik „Stenograf Polski" 36

Niemieckiego gruntownie udzielam po cenie b. przystępnej Piotrkowska 189 m. 1, tel. 43-84. 15

Student udziela lekcyj, przygotowuje do egzaminu. ul. Piotrkowska Nr. 16, mieszk. 26. 15

Absolwent szkoły handlowej rutynowany pedagog, udziela księgowości (pojedyńczej i podwójnej) arytmetyki i korespondencji handlowej. Ceny bardzo przystępne. Dla uczniów (nie) szkół handlowych specjalne ulgi. Oferty sub „Gwarancja" do adm. Republiki. 13

Rozmaite

Kurs filet ręcznego 10 zł. Wyuczam haftów maszynowych i ręcznych. Toledo. Aplikacje. Wenecką robotę. Kaufmanowa. Piotrkowska 18. I podw. pr. oficyna. 17

Manicure. Cegielniana 19. front parter. 13

Zakopane Pensjonat „Znicz" M. Paryskiej. przy ul. Jagiellońskiej. nowy dom. komfortowe urządzenie. pokoje słoneczne. wykwintna kuchnia. 15

Zagubione dokumenty

Zaginął dowód osobisty wydany przez Star. Łódzkie i książeczka wojskowa z P.K.U. Łódź na imię Euzebjusza Kausika. Zgierz. ul. Zielona 8. 13

Prenumerata Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr za wiersz milimetr (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil (na str 4 szpalty NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub po tekście 16 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.